

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 773/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 marca 2022r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek SSO (del.) Adam Sęk
Protokolant:	Iwona Mrazek

po rozpoznaniu w dniu 24 lutego 2022 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko M. K. (1) i (...) Związkowi (...)

w likwidacji w K.

o ochronę dóbr osobistych, ustalenie i zapłatę

oraz

z powództwa wzajemnego M. K. (1) i (...) Związku (...)

w likwidacji w K.

przeciwko M. S. (1)

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 15 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 2272/11

1. zmienia zaskarżony wyrok :

a) w punkcie I. także w stosunku do M. K. (1), w ten sposób, że:

- nakazuje M. K. (1) opublikowanie na jego koszt, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, na stronie redakcyjnej tygodnika (...) w ramce o wymiarach nie mniejszych niż 15 cm x 18 cm, czcionką o wielkości co najmniej 14 zgodnie z formatem edytora M. (...), bez żadnych wprowadzeń, dodatków, omówień, czy odniesień oświadczenia następującej treści: „M. K. (1) pełniący w grudniu 2010 roku funkcję Prezesa (...) Związku (...), przeprasza Pana M. S. (1) za prowadzenie z rażącym naruszeniem zasad obiektywizmu oraz z naruszeniem przepisów obowiązujących (...) Związek (...) w likwidacji w K. działań zmierzających do pozbawienia M. S. (1) w grudniu 2010 roku licencji trenerskiej oraz za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących istnienia podstaw do zastosowania w stosunku do Pana M. S. (1) tej sankcji, w tym nieznamości przepisów dotyczących współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej.”,

oraz

- zasądza od M. K. (1) na rzecz M. S. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 67.084zł (sześćdziesiąt siedem tysięcy osiemdziesiąt cztery złote) z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 45.000 zł od dnia 21 lutego 2012r. do dnia 19 marca 2014r. ,

- od kwoty 67.084zł od dnia 20 marca 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r., a następnie

ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty, stwierdzając jednocześnie, że obowiązek zapłaty zadośćuczynienia jest solidarny z obowiązkiem pieniężnym (...) Związku (...) w likwidacji w K., stwierdzonym w punkcie 1 ppkt II wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 22 lutego 2018r. sygn. akt (...),

b) w punkcie III. w ten sposób, że:

- nadaje mu nową treść:

„oddala w stosunku do obu pozwanych powództwo o ustalenie oraz w stosunku do M. K. (1) powództwo w pozostałej części;”;

oraz dodaje po punkcie V (wynikającym z wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 22 lutego 2018r. sygn. akt (...)), punkty o kolejnej numeracji VI.-VIII., o treści:

„ VI. zasądza od pozwanych /powodów wzajemnych/ na rzecz M. S. (1) kwoty po 420 zł (czterysta dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów dotyczących powództwa głównego w zakresie roszczeń niemajątkowych, a w zakresie roszczeń majątkowych koszty te wzajemnie między stronami znosi;

VII. zasądza na rzecz M. S. (1) od (...) Związku (...) w likwidacji w K. i M. K. (1) odpowiednio kwoty po 2.580 zł (dwa tysiące pięćset osiemdziesiąt złotych), tytułem kosztów procesu związanych z powództwem wzajemnym;

VIII. nakazuje ściągnąć tytułem kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego :

- od M. S. (1) z zasądzanego roszczenia kwotę 5.677,50zł zł (pięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt siedem 50/100 złotych),

- od pozwanych /powodów wzajemnych/ solidarnie kwotę 5.677,50zł zł (pięć tysięcy sześćset siedemdziesiąt siedem 50/100 złotych.”;

2. oddala obie apelacje w zakresie dalej idącym;

3. zasądza od pozwanych /powodów wzajemnych/ na rzecz M. S. (1) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego i kasacyjnego, związanych z powództwem głównym :

- w zakresie roszczeń majątkowych solidarnie kwotę 7.250 zł (siedem tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych),

- w zakresie roszczeń niemajątkowych kwoty po 540 (pięćset czterdzieści złotych);

4. zasądza od pozwanych /powodów wzajemnych/ na rzecz M. S. (1) kwoty po 3.000 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego związanych z pozwem wzajemnym;

5. nie obciąża stron kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym.

SSO (del.) Adam Sęk SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Krężolek

Sygn. akt I ACa 773/21

UZASADNIENIE

Powód M. S. (1), po ostatecznym ukształtowaniu powództwa w toku sporu, domagał się (1) nakazania pozwany (...): Związkowi (...) w K. w likwidacji oraz M. K. (1), jako zobowiązanym solidarnie, opublikowania na ich koszt, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, na trzeciej stronie redakcyjnej tygodnika (...) w ramce o wymiarach nie mniejszych niż 15 cm x 18 cm, czcionką o wielkości co najmniej 14 zgodnie z formatem edytora M. (...), bez żadnych wprowadzeń, dodatków, omówień, czy odniesień oświadczenia o treści: „ (...) Związek (...) oraz M. K. (1) pełniący funkcję Prezesa (...) Związku (...) w grudniu 2010 roku, przepraszają Pana M. S. (1) za bezzasadne i dokonane z rażącym naruszeniem przepisów obowiązujących (...) Związek (...) oraz zasady obiektywizmu, pozbawienie w grudniu 2010 roku Pana M. S. (2) licencji trenerskiej oraz za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących istnienia podstaw do zastosowania w stosunku do Pana M. S. (2) tej sankcji, w tym nieznanomości przepisów dotyczących współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej”; (2) nakazania pozwany jako zobowiązanym solidarnie opublikowania na ich koszt, w tym samym terminie oświadczenia o powyższej treści na stronie internetowej (...) lub na stronie (...), czcionką nie mniejszą od czcionki redakcyjnej, przez okres co najmniej kolejnych 72 godzin; (3) zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 32.916 zł z odsetkami ustawowymi: od pozwanego (...) Związku (...) – liczonymi od dnia 24 czerwca 2011 do dnia poprzedzającego doręczenie pozwu temu pozwanemu; od obu pozwanych, od całej kwoty 32.916, złotych, liczonymi od dnia doręczenia pozwu każdemu z pozwanych, tytułem odszkodowania za szkodę poniesioną w 2011 r. przez powoda w związku z utratą licencji, związaną z niemożliwością zatrudnienia w (...) Z. na okres jednego roku - 2011; (4) zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 45.000 zł z odsetkami ustawowymi: od pozwanego (...) Związku (...) liczonymi od tej kwoty od dnia 24 czerwca 2011 roku a od pozwanego M. K. (1) od dnia doręczenia pozwu temu pozwanemu, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda przez rozpowszechnianie w Polsce i zagranicą informacji szargających dobre imię i część powoda; (5) zasądzenia od pozwanych solidarnie kwoty 90.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 23 stycznia 2014 r. tytułem: (a) zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci dobrego imienia powoda oraz możliwości realizowania się przez powoda zgodnie z całym jego życiowym dorobkiem sportowym i wykształceniem w funkcji trenera (...) poprzez uniemożliwienie powodowi pełnienia tej funkcji przez okres co najmniej czterech sezonów zimowych przy uwzględnieniu obowiązku naprawienia przez pozwanych wyrządzonej powodowi dodatkowej szkody majątkowej w okresie od 1 stycznia 2012 do marca 2014 r. (jako elementu rzutującego na wysokość zadośćuczynienia), ewentualnie – w przypadku nieuwzględniania w całości lub w części żądania o zapłatę zadośćuczynienia; (b) kwoty 74.950 zł tytułem odszkodowania za szkodę wyrządzoną powodowi w związku z pozbawieniem go możliwości uzyskiwania dochodów z pracy licencjonowanego trenera, w okresie 01.01.2012 – 03.2014 r., związanej z brakiem licencji trenerskiej, ustalonej przez Sąd na podstawie art. 322 k.p.c.; (6) ustalenia nieważności (ewentualnie bezskuteczności) uchwały nr (...) Zarządu (...) Związku (...) dnia 2 grudnia 2010 r. i ustalenia istnienia stosunku licencyjnego pomiędzy M. S. (1), jako licencjonowanym trenerem a (...) Związkiem (...), od dnia 2 grudnia 2010 roku.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów postępowania, zarzucając, że uchwała o pozbawieniu powoda licencji trenerskiej została podjęta zgodnie z właściwymi procedurami oraz była merytorycznie uzasadniona. Powodowie zaprzeczyli by rozpowszechniali nieprawdziwe i szkalujące powoda informacje, a jedynie poinformowali odpowiednie organizacje o pozbawieniu go uprawnień trenerskich; pozwani nie działali w sposób zawiniony a ich zachowanie nie spowodowało krzywdy po stronie powoda

ani nie doprowadziło do powstania szkody majątkowej. W odniesieniu do roszczenia odszkodowawczego pozwani zarzucili brak związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanych a podnoszoną szkodą. W odniesieniu do żądania ustalenia nieważności (ewentualnie bezskuteczności) uchwały (...) Związku (...) o pozbawieniu powoda licencji trenerskiej oraz ustalenia istnienia stosunku licencyjnego pomiędzy powodem z (...) Związkiem (...) pozwani zarzucili brak interesu prawnego w wytoczeniu niniejszego powództwa po stronie powoda, gdyż od maja 2011 r mógł on ponownie starać się o udzielenie mu licencji trenerskiej, a tym samym zaspokoić swoje wszelkie roszczenia. Pozwany M. K. (1) podniósł ponadto, że działał jedynie jako członek zarządu (...) Związku (...), a nie w imieniu własnym.

W dniu 19 marca 2014 roku (...) Związek (...) w likwidacji i M. K. (1) wnieśli powództwo wzajemne (karta 1317-1346) domagając się: (1) zakazania M. S. (1) rozpowszechniania nieprawdziwych twierdzeń i sugestii wskazujących, że: podczas (...) w (...) zorganizowanych przez (...) Związek (...) w lutym 2011 roku w J. przy ustalaniu wyników współzawodnictwa sportowego doszło do sfalszowania lub próby sfalszowania wyników zawodów, że trasa przejazdu zawodników podczas mistrzostw była niewłaściwie zabezpieczona, że funkcje sędziów podczas zawodów pełniły osoby nie mające do tego uprawnień; konkurs na trenera kadry narodowej (...) przeprowadzony w kwietniu 2010 roku został zmanipulowany; (...) Związek (...) działają na szkodę polskiego sportu i niszczą dorobek pracy zawodników i trenerów (...) (2) nakazania M. S. (1) złożenia w terminie 21 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie na jego koszt, na stronach internetowych (...) oraz (...), oświadczenia umieszczonego w ramce o wielkości 750 px x 200 px, umieszczonej na środku górnej części strony (...), pisanego wyśrodkowanym tekstem, czarną czcionką V. o wielkości 14 px, przy czym czcionka tytułu i podpisu powinna być pogrubiona, na białym tle, bez jakichkolwiek wprowadzeń, omówień lub dodatków, o następującej treści: „M. S. (1) przeprasza (...) Związek (...) oraz Prezesa (...) M. K. (1) za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji i nieuzasadnionych ocen dotyczących sposobu organizacji (...) w J. w dniu 28 lutego 2011 r., w szczególności przepraszam za sugerowanie, że wyniki zawodów zostały sfalszowane lub zmanipulowane. M. S. (1)” oraz utrzymania tego oświadczenia na wymienionych stronach nieprzerwanie przez okres jednego tygodnia; (3) upoważnienia powodów wzajemnych do opublikowania na koszt pozwanego wzajemnego oświadczenia wskazanego w pkt 2 w razie niewykonania przez pozwanego wzajemnego obowiązku opisanego w pkt 2 w terminie tam wskazanym; (4) nakazania pozwanemu wzajemnemu M. S. (1) doręczenia (...) Związkowi (...) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, na jego koszt, podpisanego przez niego pisemnego oświadczenia, bez jakichkolwiek wprowadzeń, omówień lub dodatków, o następującej treści: „Ja. M. S. (1) przepraszam (...) Związek (...) za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji i nieuzasadnionych ocen dotyczących rzekomego działania władz (...) Związku (...) na szkodę (...) i niszczenia dorobku trenerów i zawodników tej dyscypliny oraz sposobu przeprowadzenia konkursu na trenera kadry narodowej (...) w kwietniu 2010 roku. Proszę o opublikowanie treści niniejszego listu na stronie internetowej (...) Związku (...)” (5) zasądzenia od pozwanego wzajemnego M. S. (1) na rzecz (...) Związku (...) zadośćuczynienia w wysokości 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu wzajemnemu pozwu wzajemnego do dnia zapłaty; (6) zasądzenia od pozwanego wzajemnego M. S. (1) na rzecz M. K. (1) zadośćuczynienia w wysokości 20.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia pozwanemu wzajemnemu pozwu wzajemnego do dnia zapłaty; (7) zasądzenia od pozwanego wzajemnego na rzecz powodów wzajemnych kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Według pozwanych (powodów wzajemnych) nieprawdziwe informacje, o których wyżej mowa, miały być rozpowszechniane przez powoda we wniosku z dnia 4 stycznia 2011 roku skierowanym do Trybunału Arbitrażowego przy (...) a także w wypowiedziach dotyczących Mistrzostw Polski w (...) zorganizowanych w lutym 2011 roku w J., a publikowanych na kilkunastu portalach internetowych i w prasie.

Powód (pozwany wzajemny) M. S. (1) zakwestionował prawidłowość wniesienia pozwu wzajemnego a w dalszej kolejności wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów wzajemnych (pozwanych) kosztów postępowania, zaprzeczając by kiedykolwiek zarzucał, że wyniki zawodów Mistrzostw Polski w dniu 28 lutego 2011 zostały sfalszowane oraz by wypowiadał się na temat próby fałszerstwa zawodów na wcześniejszych etapach, natomiast nie może ponosić odpowiedzialności za to, w jaki sposób w materiałach prasowych zostały wykorzystane jego wypowiedzi. Podniósł także, że zarzucając pozwanym nieprawidłowości w postępowaniach odwoławczych nie naruszał prawa.

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Krakowie oddalił powództwo główne i wzajemne, a koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące okoliczności faktyczne:

Powód (pozwany wzajemny) M. S. (1) jest trenerem (...). W 2010 i 2011 r nie był on członkiem (...) Związku (...). Prawomocnym wyrokiem dnia 4 czerwca 2013 r w sprawie o sygn. akt(...) Sąd Okręgowy w K. uchylił orzeczenia Trybunału Arbitrażowego przy (...) w W. z dnia 30 sierpnia 2011 r. i 24 października 2011 r. wydane pod sygn. (...). W dniach 27 i 28 listopada 2010 r trenerem kadry narodowej w (...) był P. D. (1). Od 2012 r. powód (pozwany wzajemny) jest zatrudniony w Szkole (...) w Z. jako nauczyciel - trener na połowę etatu. Uchwałą z dnia 7 lipca 2014 r. nr (...) została przyznana licencja powodowi na sezon 2014/2015.

Według ustaleń Sądu Okręgowego, regulamin (...) Związku (...) dotyczący warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji uprawniających kluby sportowe i zawodników do udziału we współzawodnictwie sportowym w dyscyplinie sportu (...) oraz warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji trenerów i sędziów w dyscyplinie (...) ma zastosowanie do zawodników i klubów sportowych w rozumieniu ustawy o kulturze fizycznej, w tym także uczniowskich klubów sportowych biorących udział lub mających zamiar brać udział we współzawodnictwie sportowym prowadzonym przez (...) Związek (...), a także do trenerów i sędziów (§ 2). Uczestnictwo i prowadzenie szkolenia w sporcie kwalifikowanym w dyscyplinie (...) wymaga posiadania licencji. Prawo do uzyskania licencji przysługuje klubom sportowym oraz zawodnikom uczestniczącym we współzawodnictwie sportowym w dyscyplinie (...) (§ 3). (...) Związek (...) przyznaje licencje uprawniające do prowadzenia szkoleń oraz do uczestnictwa w sporcie kwalifikowanym w dyscyplinie (...), na pisemny wniosek złożony przez zainteresowany klub lub zawodnika lub osoby ubiegającej się o przyznanie licencji trenera lub sędziego (§ 4). Licencja trenerska/instruktorska nadawana jest lub przedłużana na pisemny wniosek zainteresowanej osoby przez Komisję Licencyjną (...) Związku (...) po stwierdzeniu, że wnioskodawca spełnia wymagania określone w przepisach wydanych na podstawie art 44 ust. 3 ustawy o kulturze fizycznej (§ 14 ust. 1). Do wniosku o przyznanie licencji trenera/instruktora należy dołączyć m.in. pisemne zobowiązanie do przestrzegania postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał Zarządu (...) Związku (...) oraz przepisów (...) (§ 14 ust. 2 lit. e). Zarząd (...) Związku (...) na wniosek Komisji Licencyjnej może pozbawić licencji trenera/instruktora w przypadkach: nieprzestrzegania przez trenera/instruktora postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał Zarządu (...) Związku (...) oraz przepisów (...), niebrania udziału przynajmniej raz w roku w szkoleniach trenerskich/instruktorskich organizowanych przez (...) Związek (...), zamieszczenia we wniosku o przyznanie licencji nieprawdziwych danych, skazania prawomocnym wyrokiem za przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego (§ 15). Sąd Okręgowy ustalił, że Regulamin Dyscyplinarny i Etyki (...) Związku (...) dotyczy osób fizycznych i prawnych będących członkami (...) Związku (...). Odpowiedzialności dyscyplinarnej podlegają: zawodnicy będący członkami związku, inni członkowie związku, w tym: trenerzy, instruktorzy, sędziowie, działacze klubów i innych organizacji działających w strukturach (...) Związku (...), a także osoby funkcyjne (§ 1). Przewinieniem dyscyplinarnym jest nieprzestrzeganie Statutu, Uchwał, Zarządzeń, Regulaminów (...) Związku (...) oraz aktów normatywnych i innych przepisów nadrzędnych władz sportowych i administracyjnych, a także naruszenie zasad etyki (§2). Postępowanie dyscyplinarne jest dwuinstancyjne (§ 10 ust. 1). Ostateczne decyzje (...) Związku (...) mogą być zaskarżone do Trybunału Arbitrażowego do Spraw Sportu działającego przy (...) (§10 ust.2). Postępowanie dyscyplinarne wszczyną się z urzędu po uzyskaniu materiałów uzasadniający podejrzenie popełnienia przewinienia. Po wnikliwej analizie zebranego materiału wydaje się postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego, których kopie przesyła się stronom (§ 11 ust. 1). Komisja Dyscyplinarna (...) Związku (...) przysyłając postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego równocześnie zawiadamia zainteresowane strony pisemnie o przysługującym im prawie do przesłania stosownych wyjaśnień, oświadczeń, dowodów oraz innych materiałów dotyczących danej sprawy w terminie 14 dni od doręczenia (§ 11 ust. 2). Posiedzenia organów dyscyplinarnych są jawne. Strony mogą zgłaszać swoje wnioski i uwagi (§ 11 ust. 7). Po zamknięciu posiedzenia członkowie organu dyscyplinarnego odbywają niejawną naradę i wydają orzeczenie wraz z uzasadnieniem, które zapada większością głosów. Żaden z uczestników nie może wstrzymać się od głosu (§ 11 ust. 8). Orzeczenie wraz z pisemnym uzasadnieniem doręcza się w terminie do 14 dni (§ 11 ust. 10).

Sąd pierwszej instancji ustalił następnie, że aby zawodnik w (...) mógł być reprezentantem Polski na zawodach międzynarodowych, musi posiadać licencję zawodnika (...) uprawniającą do startu w takich zawodach. Na zawody międzynarodowe zawodnik jest zgłaszany przez (...), a do niego uprzednio jest zgłaszany przez trenerów klubowych lub klub sportowy, do którego przynależy w przypadku zawodników niekadrowych lub trener kadry narodowej w przypadku zawodników kadry nie później niż 14 dni przed zawodami (...), a 7 dni przed zawodami (...). Zgłoszenia są składane do (...) Związku (...). Wstępną weryfikacją zgłoszeń zajmuje się M. P. (1) - pracownik biurowy (...) Związku (...). Po dokonaniu wstępnej weryfikacji wniosków są one przekazywane kierownikowi szkolenia - J. J., który na ich podstawie ustala listę trenerów i zawodników na zawody. Lista ta jest następnie zatwierdzana przez prezesa zarządu (...) Związku (...). Po zatwierdzeniu zawodnicy są zgłaszani na formularzach (...) przesyłanych drogą elektroniczną do organizatora zawodów, który zgłoszenia te zatwierdza. W toku rekrutacji zawodników i trenerów do zawodów (...) w H. w Austrii w dniach od 27 listopada 2010 r. do 28 listopada 2010 r. powód (pozwany wzajemny) zgłosił się do (...) Związku (...) w charakterze kapitana drużyny. Zgłoszenie to nie zostało przyjęte, ponieważ J. J. zdecydował, że kapitanem drużyny polskiej będzie jedna osoba, to jest trener kadry narodowej P. D. (1). Jednak na skutek omyłki, pracownik (...) Związku (...), przesłała do organizatora zawodów formularz (...), w którym jako trenerzy drużyny polskiej byli wskazani zarówno powód (pozwany wzajemny) jak i P. D. (1). Zgłoszenie to zostało jednak odesłane przez organizatora. Następnie M. P. (1) wysłała do organizatora zawodów kolejne zgłoszenie, w którym jako kapitan drużyny polskiej figurował tylko P. D. (1), a powód (pozwany wzajemny) jako trener.

Według dalszych ustaleń Sądu Okręgowego, zawody (...) (...) (...)w H. w Austrii w dniach od 27 listopada do 28 listopada 2010 r. były zawodami o Puchar Europy. Kapitanem drużyny polskiej na tych zawodach był P. D. (1). Podczas tych zawodów był również obecny powód (pozwany wzajemny) jako trener pomocniczy. Do udziału w powyższych zawodach konieczne było posiadanie licencji przyznawanej przez (...). Do przydzielenia licencji nie było wymagane posiadanie zaświadczenia lekarskiego. Prawo zgłaszania zawodników przysługiwało związkom krajowym oraz trenerom, jednak zawodnicy nie byli uprawnieni do osobistego zgłaszania udziału w zawodach. W odprawie zawodników przed powyższymi zawodami, w dniu 26 listopada 2010 r., około godziny 17 doszło do spotkania powód (pozwany wzajemny) i P. D. (1) przed odprawą zawodników startujących w zawodach. P. D. (1) stwierdził, że na listę zawodników zostały wpisane W. B. oraz M. P. (2), które nie spełniały wymogów formalnych do brania udziału w zawodach z uwagi na brak licencji. W związku z tym P. D. (1) zgłosił się do organizatora zawodów i poinformował go, że powyższe zawodniczki powinny zostać skreślone z listy osób startujących w zawodach. Następnie P. D. (1) poinformował o powyższym powoda (pozwanego wzajemnego), który zwrócił się do niego w sposób wulgarny. Między mężczyznami doszło do sprzeczki. Następnie powód (pozwany wzajemny) ponownie wpisał na listę zawodników startujących w zawodach W. B. oraz M. P. (2), po czym zawodniczki te po raz kolejny zostały skreślone z listy przez P. D. (1). Z uwagi na powyższe zmiany na miejsce odprawy przybył trener techniczny - S. K. (1) - aby ustalić przyczyny nieporozumienia dotyczącego składu kadry polskiej startującej w zawodach.

Pismem z dnia 1 grudnia 2010 r Komisja Licencyjna (...) kierowana przez I. K. wystąpiła o zajęcie stanowiska w sprawie pozbawienia licencji trenerskiej powoda (pozwanego wzajemnego) w związku z jego zachowaniem na zawodach w H.. Uchwałą nr (...) Zarządu (...) Związku (...) z dnia 2 grudnia 2010 r. powód (pozwany wzajemny) został pozbawiony licencji trenerskiej w związku z nieprzestrzeganiem postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał Zarządu (...) Związku (...), na podstawie § 15 Regulaminu (...) Związku (...) dotyczącego warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji uprawniających kluby sportowe i zawodników do udziału we współzawodnictwie sportowym w dyscyplinie sportu (...) oraz warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji trenerów i sędziów w dyscyplinie (...). W dniu 12 grudnia 2010 r. (...) Związek (...) poinformował o treści powyższej uchwały Klub Sportowy (...). W dniu 21 czerwca 2011 r Klub Sportowy (...) zawiesił finansowania sekcji (...)ze środków Funduszu (...) w ramach „Programu (...)”. W związku z zatrudnieniem w Klubie Sportowym (...) w 2010r. powód (pozwany wzajemny) uzyskiwał wynagrodzenie w wysokości 2.743 zł Powód (pozwany wzajemny) po utracie licencji (...) pracował jako trener prywatny zawodników w (...), w klubie (...) oraz (...) Z..

Pismem z dnia 3 lutego 2010 roku powód (pozwany wzajemny) M. S. (1) zwrócił się do Zarządu (...) Związku (...) o rozpatrzenie jego kandydatury na stanowisko trenera kadry narodowej (...) - w okresie przygotowań do Igrzysk

Olimpijskich w S. 2014. Jego wniosek został odrzucony z uwagi na niezłączenie świadectwa o stanie zdrowia uprawniającego do wykonywania zawodu trenera. Powód (pozwany wzajemny) nie załączył takiego zaświadczenia, a zamiast niego złożył oświadczenie, że jest pracownikiem (...) Związku (...) i odpowiednie zaświadczenie lekarskie znajduje się w aktach związku. Jednocześnie przesłał opłatę za badania lekarskie na rzecz (...) Związku (...). Po otrzymaniu informacji o odrzuceniu jego oferty, złożonej na konkurs M. S. (1) złożył odwołanie od decyzji Komisji Konkursowej. Powód (pozwany wzajemny) do odwołania dołączył niezbędne dokumenty w postaci zaświadczenia lekarskiego i wniósł o ponowne rozpatrzenie jego kandydatury. Jednocześnie zwrócił się do Zarządu (...) Związku (...) o sprawdzenie prawidłowości działania Komisji Konkursowej, która wyłoniła kandydatów do drugiego etapu konkursu na stanowisko trenera głównego w poszczególnych konkurencjach oraz szefa wyszkolenia w (...) Związku (...). W swoim piśmie wskazał, iż w jego ocenie działania komisji rażąco naruszają procedury konkursowe. (...) Związek (...) zwrócił opłatę za badania lekarskie na konto M. S. (1). Decyzją Ministerstwa (...) zatrudniono proponowanych przez (...) Związek (...) szkoleniowców na okres od 1 listopada do 31 grudnia 2010 r., z możliwością przedłużenia do końca lutego 2011 roku w ramach umowy na zadania zlecone z budżetu państwa w 2011 roku. Komisja Konkursowa przyznała się do popełnionego błędu po pierwszym etapie konkursu. Skład komisji konkursowej powołanej przez Zarząd (...) Związku (...) uchwałą nr (...) w protokole (...) stanowił o 4 członkach i jednym warunkowo - po sprawdzeniu zarząd stwierdził, iż ów członek nie powinien uczestniczyć w obradach komisji, gdyż stanowi ciało komisji odwoławczej. W składzie komisji konkursowej podczas konkursu zabrakło jednego członka, mimo to trzyosobowa komisja stanowiła kworum. Dodatkowo stwierdzono, że w związku z nierozstrzygnięciem konkursu w konkurencji (...) trener M. S. (1) będzie mógł ponownie przystąpić do konkursu.

Powód (pozwany wzajemny) w piśmie z dnia 19 grudnia 2010 roku zwrócił się do Ministra (...) z prośbą o interwencję w sprawie odebrania przez (...) Związek (...) jego licencji trenerskiej. W piśmie tym wskazał także, jakie działania (...) Związku (...) podlegają jego krytyce i powinny być ocenione negatywnie. Jednocześnie pismem z dnia 20 grudnia 2010 roku Klub Sportowy (...) w Z. zwrócił się do Ministra (...) o wstrzymanie wykonania i uchylenie uchwały (...) Związku (...) w przedmiocie pozbawienia M. S. (1) licencji trenerskiej, wskazując iż zgodnie ze statutem (...) Związku (...) wniósł odwołanie od tej uchwały. We wniosku wskazano, że pozbawienia licencji dokonano bez przewidzianego Regulaminem (...) Związku (...) w sprawie warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji, doręczenia uchwały zainteresowanemu. W odpowiedzi na powyższe pismo Ministerstwo (...) wskazało, że wszczęte zostało w sprawie postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego ustalono, że Minister (...) w zakresie warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji z uwagi na zatwierdzenie Regulaminu (...) Związku (...) w tym przedmiocie, pozbawiony jest możliwości ingerencji w autonomiczną działalność polskiego związku sportowego.

Po powzięciu informacji o zapadłej uchwale w przedmiocie pozbawienia licencji trenera powód (pozwany wzajemny) zwrócił się do (...) Związku (...) o niezwłoczne usunięcie rażącego naruszenia prawa, polegającego na pozbawieniu go licencji trenerskiej (...) Związku (...), poprzez uchylenie uchwały nr (...) z dnia 2 grudnia 2010 roku w tym przedmiocie. Z uwagi na brak działań (...) Związku (...) w tym zakresie M. S. (1) zwrócił się do Ministra (...) z prośbą o interwencję w sprawie podjęcia przez Zarząd (...) Związku (...) uchwały pozbawiającej go licencji trenerskiej. Jednocześnie M. S. (1) zwrócił się do zarządu (...) Związku (...) o zwrot opłaty licencyjnej, jaką wpłacił na konto (...) Związku (...) oraz wypłaty kwoty w zakresie zwrotu kosztów postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym ds. (...) przy (...). M. S. (1) została zwrócona opłata licencyjna. Następnie M. S. (1) zwrócił się do Komisji Licencyjnej (...) Związku (...) o wyjaśnienie sytuacji związanej z jego licencją trenerską w sezonie 2011/2012.

Powód (pozwany wzajemny) złożył wniosek do Trybunału Arbitrażowego ds. (...) przy (...) o uchylenie uchwały zarządu (...) Związku (...) w sprawie odebrania mu licencji trenerskiej. Na uzasadnienie swojego wniosku M. S. (1) podał, że jego licencja trenerska została odebrana zaocznie - do dnia złożenia wniosku nie został on poinformowany o jakimkolwiek postępowaniu dyscyplinarnym osobiście i nie otrzymał żadnego dokumentu od (...) Związku (...) w tej sprawie. Podał, że powodem odebrania licencji są spreparowane i nieprawdziwe zarzuty, które są zupełnie nielogiczne i zostały stworzone w celu zaszkodzenia jego osobie i zniszczenia go jako szkoleniowca. Podniósł, że nie dano mu możliwości ustosunkowania się do stawianych zarzutów oraz że cała sprawa jest elementem działań (...) Związku (...), a zwłaszcza prezesa M. K. (1) oraz P. D. (1), a podłożem są personalne animozje względem jego

osoby. We wniosku znalazło się także stwierdzenie, że „działania (...) na rzecz unicestwienia mnie jako trenera przejawiały się w przeszłości chociażby poprzez odrzucenie mojej dokumentacji złożonej w ramach oferty w konkursie trenerskim w kwietniu 2010 roku. Wskazano wówczas rzekomy brak formalny w postaci braku zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego zdolność do wykonywania zawodu trenera. Zaświadczenie znajdowało się w aktach (...) (napisałem stosowne oświadczenie) ale zostało ukryte. Konkurs ostatecznie uznano za zmanipulowany, a trenerzy wówczas wyłonieni nie zostali zaakceptowani przez Ministerstwo(...) (między innymi P. D. (1))” oraz (...) i trener D. od dłuższego już czasu działają na szkodę wielu czołowych zawodników, stanowiących filar naszej dyscypliny”, a także „Z przykrością obserwuję postawę (...), a zwłaszcza postawę prezesa K., który jako prezes (...) oraz członek (...) powinien działać na rzecz rozwoju sportu, a tymczasem niszczy dorobek wielu lat ciężkiej pracy zawodników i trenerów (...)”. Ministerstwo(...) podjęło działania celem wyjaśnienia przyczyn dla których (...) Związek (...) nie wykonał postanowienia z dnia 30 sierpnia 2011 roku Trybunału Arbitrażowego ds. (...) przy (...), poprzez przywrócenie licencji trenerskiej dla M. S. (1).

Sąd Okręgowy podał nadto, że zawodniczka K. S. zwróciła się do Komisji (...) o interwencję w sprawie decyzji trenera P. D. (1), zgodnie z którą zawodniczka nie wystartuje w zawodach (...), pomimo swoich kwalifikacji i osiągnięć. Wskazała, że decyzją trenera zamiast niej wystartować mają A. K. i J. M.. (...) Komitet (...) zwrócił się do (...) Związku (...) o wyjaśnienie sytuacji dotyczącej zawodniczki K. S.. W dniu 11 stycznia 2010 roku do (...) Związku (...) zostało skierowane pismo, podpisane m. in. przez J. W., w którym zawodnicy Kadry Narodowej podziękowali Zarządowi (...) Związku (...) za stworzenie możliwości treningów jak i startów w sezonie 2009/2010.

Zgodnie z umową nr (...) zawartą pomiędzy Ministrem (...) a (...) Związkiem (...), dotycząca dotacji na szkolenie Grupy (...) dotacje z Ministerstwa (...) zostały przeznaczone na przygotowania olimpijskie V. 2010. Środki z dotacji przeznaczono na szkolenie A. K. i K. S..

W dniu 4 marca 2010 roku na stronie internetowej (...) pojawił się wywiad przeprowadzony z M. S. (1) pod tytułem „M. S. (1) o polskim (...)”, dotyczący występu polskich (...) na (...) w V.. W wywiadzie tym pojawiło się m. in. stwierdzenie, że „Nie do końca mam o czym rozmawiać z prezesem K., bo on nie porusza się biegle w temacie sportu (w sumie to nie musi)”. W dniu 2 marca 2011 roku: na stronie internetowej (...) roku pojawiła się informacja zatytułowana „J. M. (...) P. D. (1)”; na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja zatytułowana „(...) (...) (...)”; na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja zatytułowana „(...)”; na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja zatytułowana „J. M. (...) P. D. (1)”; na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja zatytułowana „(...)?”; na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja zatytułowana „J. M. (...) P. D. (1)”; na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja „(...)”. W przywołanych informacjach pojawiły się stwierdzenia „Potwierdzam te wszystkie zarzuty - oświadczył zawodnik i trener klubu (...). Podejrzewam, że związek nie ma pieniędzy, więc nie mógł zapłacić za przyjazd delegata (...). Na 10 dni przed mistrzostwami w ogóle nie było wiadomo czy się odbędą, a na trzy dni zmieniono miejsce. Nasza zawodniczka K. J. wypadła z trasy i przeleciała pod siatką zabezpieczającą, co dowodzi, że była źle ustawiona. Nie powinno być prześwietu od śniegu do dolnej krawędzi” oraz „Pan K. mętnie wyjaśnił, że nastąpił błąd na tablicy świetlnej. Jaka jest prawda, trudno będzie dowiedzieć - zaznaczyła J. M.. Jej wątpliwości potwierdziły też inne osoby. Nie wiem, czy będzie można dojść do prawdziwych rezultatów - mówi S.”. Część z tych informacji ukazywała się jako wynik wyszukiwania w wyszukiwarce internetowej (...) frazy „(...)”. M. S. (1) udzielał się w ramach portalu społecznościowego (...) na profilu o nazwie (...) gdzie znalazły się jego wypowiedzi na temat działalności (...) Związku (...) takie jak: „(...)”; „(...)”; (...) oraz „(...) (tj. „(...) (...)”) (...) (...) (...)”. M. S. (3) nie założył tego profilu na portalu (...). W dniu 14 listopada 2011 roku na stronie internetowej (...) pojawiła się informacja „(...) (...) Z. w (...) 2011 w (...)”, w której znalazło się stwierdzenie „(...) (...) (...)”

W artykule prasowym w magazynie (...) pojawiło się stwierdzenie „(...) (...) (...) Związek (...) (...) - mówi nam bez ogródek M. S. (1), szkoleniowiec z Z.. M. S. (1) udzielił po zawodach w J. krótkiego wywiadu przez telefon. Wszystkie wypowiedzi (zawodników jak i trenerów), w tym również i M. S. (1) były spisywane ręcznie, a nie nagrywane i nie zostały przedstawione do autoryzacji. Na stronach internetowych pojawił się szereg artykułów prasowych, odnoszących się do działalności (...) Związku (...) i poddających ją krytyce: „K. (...) (...) dotyczący przebiegu Walnego Zjazdu w N. i wyboru władz; zawierający wypowiedzi J. W. i przedstawicieli (...) o (...) Związku (...); „(...)” - dotyczący

przebiegu Walnego Zjazdu w N. i wyboru władz; „(...) (...) (...)” - dotyczący przebiegu wyborów i zawierający krytykę (...) Związku (...) przez wiceministra oraz A. T.; „Minister (...) ma problem ze (...). (...) (...)” - dotyczący przebiegu Walnego Zjazdu w N. i wyboru władz oraz sytuacji zawodników z rodziny L.; poruszona zostaje także kwestia przeniesienia (...) do (...) Związku (...); „(...) (...) gdzie opisano złe potraktowanie czołowych zawodników przez Prezesa M. K. (1) i (...), i zawierająca negatywną opinię wiceministra P. co do działań (...); (...) P. L. (...)”? (...) P. L. i (...); „P. L. (...)”; (...) (...) (...) (...) Związkiem (...)” - dotyczący zawodniczki P. L. i (...); „P. L. (...)” - dotyczący zawodniczki P. L. i (...) oraz działaniem przez (...) na jej szkodę; „P. L. czeka na zgodę; (...)” - dotyczący zawodniczki P. L. i (...); „L. (...)”.

Podczas (...) rozegranych w 2011 r. w J. w ramach ich organizacji odpowiednie funkcje pełnili: Sędzia Główny zawodów - R. B. (1); sędziowie wewnętrzni (zwani bramkowymi): O. B., R. B. (1) i R. B. (2). Wszyscy sędziowie pełniący funkcje na zawodach w J. w 2011 r. posiadali stosowne licencje (...) Związku (...) w randze sędziego związkowego. Wymienione osoby cieszyły się w środowisku (...) szacunkiem i ich udział w zawodach jako sędziów nie był przed zawodami w J. ani po nich kwestionowany. Z Regulaminu (...) Związku (...) wynika, że stok na którym odbyć się mają zawody ma być dopuszczony do eksploatacji. Trasa na stoku H. - J., na które rozegrano zawody w J. w 2011 roku została dopuszczona do eksploatacji protokołem Naczelnika (...) Pogotowia (...). W dniu zawodów trasa na stoku H. - J., została zweryfikowana pod względem bezpieczeństwa i sposobu zabezpieczenia przez dyżurnego przedstawiciela (...) Pogotowia (...), który protokolarnie w dniu 28 lutego 2011 roku potwierdził należyte zabezpieczenie trasy. Na trasie umieszczone zostały pojedyncze siatki ochronne, które posiadały atest. Podczas zawodów w J. w lutym 2011 r., ani podczas odprawy technicznej, ani później, nie zostały zgłoszone żadne protesty ani wnioski dotyczące trasy, jej zabezpieczenia czy sędziów. Takiego protestu nie składał także M. S. (1). Zawody w J. odbywały się zgodnie ze (...) Regulaminem Sportowym (...). Po biegu do półfinału zawodniczek W. B. z J. M. na tablicy wyników pojawił się najpierw jako zwycięzca z numerem należącym do W. B.. Następnie na tablicy jako zawodniczki zakwalifikowane do biegu półfinałowego pokazały się A. K. i J. M.. Z uwagi na zaistniały błąd przerwano zawody. Następnie udano się do kierownika pomiaru czasu błąd wyjaśniono, porównano i skontrolowano wydruki z chronoprintera i w biegu półfinałowym pojechała właściwa uczestniczka - J. W.. W konsekwencji zaistniałej pomyłki doszło do wycofania numeru zawodniczki J. W. (nr (...)) i wprowadzenia na to miejsce numeru zawodniczki W. B. (nr (...)). W trakcie zawodów nie było protestów na zły pomiar czasu. Takiego protestu nie złożył także M. S. (1). Pomiar czasu na zawodach w J. w lutym 2011 r. dokonywany był przez firmę (...) z Republiki Słowackiej, wynajętą w tym celu przez Dyrektora Zawodów. Firma (...) jest autoryzowaną i niezależną spółką z wieloletnią tradycją. Zabezpiecza imprezy sportowe za pomocą certyfikowanych chronometrów, co roku zabezpiecza ponad 160 imprez, a w ciągu ostatnich 10 lat zabezpieczyła ponad 1.000 imprez sportowych. Firma (...) posiada certyfikaty, w tym certyfikat licencjonowanego pomiaru czasu (...) oraz aparaturę do pomiaru czasu najnowszej generacji. Podczas imprezy w dniu 28 lutego 2011 roku w J. w kwalifikacjach doszło do nieuchwycenia czasów dwóch zjazdów z tego powodu, że starter zapomniał zamknąć bramkę startową na starcie. Dlatego nie mógł wystartować czas w elektronicznym chronometrze, a czas nie był mierzony ręcznie. Podczas zawodów wystąpił problem z prezentacją czasów na tablicach prezentacyjnych podczas drugich zjazdów finałowych. Wersja oprogramowania do prezentacji czasu firmy (...) zawierała błędną prezentację całkowitego czasu razem na tablicach prezentacyjnych. O problemie dowiedziano się dopiero na chwilę przed zakończeniem zawodów i nie można go już było usunąć podczas zawodów. Za opisany problem odpowiedzialność ponosi producent (...). Problem natychmiast po stwierdzeniu po zawodach usunięto wraz z producentem i na drugi dzień wszystko działało w porządku. Prezentacja live wyników jest nieoficjalna, a oficjalne wyniki były dokładnie według zmierzonych czasów zgodnych z rejestrem czasu na taśmie i zatwierdzone przez jury. Organizatorzy powinni zapewnić odpowiednie urządzenia do ciągłej prezentacji wizualnej i akustycznej wszystkich zarejestrowanych czasów i/lub punktacji wszystkich zawodników. Czasy zmierzone przez sędziów czasowych uznawane są za czasy nieoficjalne. Punktacja ogłoszona przed jej sprawdzeniem i zweryfikowaniem uznana jest za nieoficjalną. Powinny być one umieszczone na tablicy punktowej, która powinna być łatwo widoczna z rejonu przeznaczanego dla zawodników, którzy ukończyli bieg, a także z rejonu dla prasy. Tak szybko jak to będzie możliwe po zakończeniu zawodów należy ogłosić na oficjalnej tablicy ogłoszeń, a także na mecie nieoficjalne czasy, punktację i dyskwalifikację. W zawodach (...) wszelkie protesty muszą być składane przed rozpoczęciem następnego biegu lub rozgrzewki, we wszystkich innych zawodach, najpóźniej 15 minut po ogłoszeniu dyskwalifikacji lub sankcji.

Postanowieniem z dnia 30 stycznia 2012 roku umorzono śledztwo w sprawie przyjęcia korzyści majątkowej lub obietnicy jej udzielenia w związku z organizacją zawodów sportowych - (...)w zamian za nieuczciwe zachowanie mogące mieć wpływ na wyniki zawodów w dniu 28 lutego 2011 roku w J., tj. o przestępstwo z art. 46 ust. 1 ustawy o sporcie - wobec niepopelnienia czynu zabronionego. Ministerstwo Sportu przeprowadziło w 2011 roku kontrolę działalności (...) Związku (...).

W świetle powyższych okoliczności Sąd Okręgowy uznał powództwo główne za nieuzasadnione.

Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 24 § 1 k.c. , art. 448 k.c. art. 415 k.c. i art. 416 k.c. oraz art. 189 k.p.c. i wskazał, że przesłanką wspólną, konieczną dla uwzględnienia każdego z roszczeń zgłoszonych przez powoda (pозwanego wzajemnie) w niniejszym postępowaniu była bezprawność działania pozwanych (powodów wzajemnie), jednakże nie zostało wykazane aby pozwani (powodowie wzajemni) dopuścili się bezprawnego zachowania wobec powoda (pозwanego wzajemnie), wobec czego żądania pozwu nie mogły zostać uwzględnione. Uchwała pозwanego (pозwanego wzajemnie) (...) Związku (...) nie została podjęta z uchybieniem wymogów formalnych. Uchwała została podjęta przez Zarząd (...) Związku (...) zgodnie z § 15 Regulaminu (...) Związku (...) dotyczącym warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji uprawniających kluby sportowe i zawodników do udziału we współzawodnictwie sportowym w dyscyplinie sportu (...) oraz warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji trenerów i sędziów w dyscyplinie(...). Powyższy regulamin nie przewidywał szczególnych zasad postępowania, toteż nie sposób uznać, że zostały one naruszone przez (...) Związek (...). Wbrew twierdzeniom powoda (pозwanego wzajemnie), do trybu odebrania licencji nie miały zastosowania Regulamin dyscyplinarny i etyki (...) Związku (...), ponieważ zgodnie z § 1 tego regulaminu, miał on zastosowanie tylko do członków (...) Związku (...), do którego powód (pозwany wzajemny) nie należał. Natomiast okoliczność, że § 14 ust. 2 lit. e regulaminu licencyjnego nakładała na powoda (pозwanego wzajemnie) obowiązek pisemnego zobowiązania się do przestrzegania postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał Zarządu (...) Związku (...) oraz przepisów (...), nie czyniła z niego członka (...) Związku (...) ani tym bardziej nie powodowała, że miały do niego zastosowanie postanowienia regulaminu dyscyplinarnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, brak było również podstaw do uznania, że uchwała o pozbawieniu powoda (pозwanego wzajemnie) licencji trenerskiej była merytorycznie nieuzasadniona. Przede wszystkim przyczyną pozbawienia powoda (pозwanego wzajemnie) licencji trenerskiej był fakt, że na międzynarodowych zawodach doprowadził on do istotnego nieporozumienia w związku z listą zawodniczek, które miały brać udział w tych zawodach. Nie ma przy tym większego znaczenia fakt, czy na zawodach w H. powód (pозwany wzajemny) był, czy nie był, jednym z dwóch kapitanów (choć według ustaleń Sądu nie był). Znaczenie ma to, że zawodniczki W. B. oraz M. P. (2) nie miały prawa startować w zawodach, ponieważ nie posiadały licencji (...). Zarówno regulamin „prawa i obowiązki zawodnika reprezentanta Polski na zawodach międzynarodowych”, jak i regulamin „wytyczne sportowe (...), przewidywały procedurę zgłaszania zawodniczek na zawody międzynarodowe. Powód (pозwany wzajemny) zgodnie z tymi regulaminami nie był uprawniony do zgłaszania zawodniczek, a po drugie, termin na zgłoszenie do (...) upłynął w dniu 22 listopada 2010 r. Po trzecie wreszcie zgodnie z tymi regulaminami, to (...) zgłaszał zawodniczki na zawody, a nie na miejscu, kapitan. Pomimo jednak tego powód (pозwany wzajemny) zdecydował się wpisać te zawodniczki na listę osób biorących udział w zawodach. Co więcej, nawet po skreśleniu tych zawodniczek przez kapitana drużyny polskiej – P. D. (1) – powód (pозwany wzajemny) wpisał powyższe zawodniczki jeszcze raz na listę startujących. W tej więc sytuacji powód (pозwany wzajemny) z całą pewnością musiał zdawać sobie sprawę, że W. B. oraz M. P. (2) nie zostały dopuszczone do zawodów przez trenera kadry narodowej, którego decyzji nie mógł samowolnie zmienić (ponieważ nie był – wbrew swoim twierdzeniom – drugim kapitanem drużyny polskiej). Powyższe zamieszanie nie miało wyłącznie charakteru kłótni pomiędzy powodem a P. D. (1), ale zostało zauważone przez osoby trzecie, natomiast informacja o nieporozumieniach w polskiej reprezentacji (...) dotarła nawet do organizatorów zawodów. Tylko nieznanostwo języka polskiego wśród otoczenia sprawiła, że zachowanie powoda (pозwanego wzajemnie) ze względu na użyte w stosunku do P. D. (1) słowa, na zewnątrz nie zostało odebrane, jako wulgarne. W tej sytuacji zachowanie powoda (pозwanego wzajemnie) odbiło się w sposób negatywny na wizerunku reprezentacji polskiej na zawodach międzynarodowych, choć określenie zachowania powoda (pозwanego wzajemnie) jako „wywołanie skandalu międzynarodowego” Sąd Okręgowy uznał za zdecydowanie przesadzone. Niemniej jednak strona pозwana

(powodowa wzajemnie) była uprawniona do tego, aby uważać, że w razie kolejnego udziału powoda (pozwanego wzajemnie) w zawodach międzynarodowych podobna sytuacja może ponownie mieć miejsce. Co równie ważne, to fakt, że dopisując zawodniczki wbrew zapisom regulaminów powód (pozwany wzajemnie) dał dowód, że ich nie zna. Dlatego też strona pozwana była uprawniona do odebrania powodowi (pozwanemu wzajemnie) licencji trenerskiej, aby podobnym sytuacjom na przyszłość zapobiec.

Według Sądu pierwszej instancji odebranie powodowi (pozwanemu wzajemnie) licencji trenerskiej było również uzasadnione w świetle jego zachowania na tych samych zawodach, a polegającego na zwróceniu się do P. D. (1) w sposób wulgarny. Co prawda postępowanie dowodowe wykazało, że w rzeczywistości miało miejsce tylko jedno z wskazywanych przez P. D. (1) zachowań, w których powód (pozwany wzajemny) zwrócił się do niego w sposób wulgarny, jednak było to wystarczające do stwierdzenia, że decyzja o pozbawieniu powoda (pozwanego wzajemnie) licencji trenerskiej była uzasadniona. Mianowicie powód (pozwany wzajemny), uczestnicząc w zawodach międzynarodowych, powinien był okazywać szacunek wobec P. D. (1), który na tych zawodach pełnił funkcję trenera kadry narodowej i kapitana drużyny polskiej – niezależnie od tego, czy faktycznie darzył tę osobę poważaniem i szacunkiem. Skoro zaś powód (pozwany wzajemny) zachował się w inny sposób, a na dodatek zostało to zauważone przez inne osoby, decyzja (...) Związku (...) o pozbawieniu go licencji trenerskiej była uzasadniona. Z uwagi na te same okoliczności Sąd Okręgowy nie mógł uznać, że powód (pozwany wzajemny) po dniu 2 grudnia 2010 r. był licencjonowanym przez (...) trenerem (...) oraz by uchwała nr (...) Zarządu była nieważna lub bezskuteczna, czego ustalenia się domagał.

Abstrahując zatem od bezzasadności powództwa z wyżej wymienionych względów Sąd Okręgowy zauważył, że powód (pozwany wzajemny) nie udowodnił również swojej szkody. Umowa o pracę z (...) Z. wiązała go do końca 2010 r. i powód (pozwany wzajemny) w sposób wiarygodny nie wykazał, by miał rzeczywistą obietnicę zatrudnienia od stycznia 2011 r. Gdyby tak było, to powinien na tę okoliczność dysponować dokumentem (promesą), a nadto nic nie stało na przeszkodzie, by umowa zawierana we wrześniu 2010 r. była od początku zawarta na dłuższy okres. Nadto utrata licencji nie spowodowała utratę przez powoda (pozwanego wzajemnie) uprawnień trenerskich. Te bowiem gwarantował mu art. 41 ust. 1 do 6 ustawy z dnia 25-06-2010 r. „o sporcie” (Dz.U. nr 127 poz. 857). Zdaniem Sądu pierwszej instancji powód (pozwany wzajemny) nie wykazał również, dlaczego na wiosnę 2011 r. nie wystąpił o przyznanie nowej licencji trenerskiej. Skoro jak twierdzi tracił finansowo na jej braku, to zgodnie z treścią art. 362 k.c. powinien szkodę minimalizować. W 2014 r., kiedy ponownie wystąpił o przyznanie licencji, została mu ona bez problemu przyznana.

Odnosząc się do powództwa skierowanego przeciwko M. K. (1) Sąd Okręgowy wskazał, że (...) Związek (...) to stowarzyszenie, a M. K. (1) był jego prezesem zarządu. W stosunkach z powodem nie działał zatem jako osoba fizyczna, lecz prezes zarządu stowarzyszenia i powód (pozwany wzajemny) wbrew treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. nie wykazał, by było inaczej. Z tego kolejnego powodu roszczenie przeciwko pozwanemu (powodowi wzajemnie) M. K. (1) Sąd Okręgowy uznał za całkowicie bezpodstawne. Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że powód (pozwany wzajemny) nie wykazał bezprawnego działania pozwanych (powodów wzajemnie), a jednocześnie zaistnienia i wysokości swojej szkody, wobec czego powództwo oddalił na podstawie art. 6 k.c. oraz art. 24 § 1 k.c., art. 415 k.c., art. 416 k.c. i art. 448 k.c. a contrario.

Odnosząc się do powództwa wzajemnego, Sąd Okręgowy uznał je za bezzasadne.

Sąd wskazał, że pozwani (powodowie wzajemni) swoje roszczenie w wywodzili z naruszenia przez powoda (pozwanego wzajemnego) ich dóbr osobistych. W tym zakresie twierdzenia pozwu wzajemnego co do naruszenia dóbr osobistych Sąd Okręgowy podzielił na trzy grupy: dotyczące wypowiedzi M. S. (1) we wniosku skierowanym do Trybunału Arbitrażowego (...), dotyczące wypowiedzi związanych z zarzutami co do przeprowadzenia (...) w lutym 2011 roku w J. oraz dotyczące innych wypowiedzi M. S. (1) odnoszących się do prezesa M. K. (1) oraz (...) Związku (...) i ich działalności. Powołując się na treść art. 23 k.c. i art. 24 k.c. Sąd Okręgowy podkreślił, że aby można było mówić o naruszeniu dóbr osobistych danej osoby muszą łącznie wystąpić przesłanki w postaci istnienia dobra osobistego, którego ochrony domaga się powód, zagrożenia albo naruszenia tego dobra przez działanie pozwanego,

oraz bezprawnego charakteru tego działania. Powód musi jedynie wykazać istnienie dwóch pierwszych przesłanek, bowiem bezprawność działania, zgodnie z art. 24 k.c. objęta jest domniemaniem. Dlatego na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktu, że jego dobro osobiste zostało naruszone (art. 6 k.c.), zaś na pozwanym ciężar udowodnienia, że naruszenie to nie było bezprawne. Ocena, czy działanie naruszyło dobro osobiste, dokonywana jest na podstawie obiektywnego kryterium. Ocena, czy nastąpiło naruszenie dobra osobistego, nie jest dokonywana według miary indywidualnej wrażliwości osoby zainteresowanej (Sądu Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 2001 roku, III CKN 323/00, Legalis nr 53944). Za każdym razem rozważyć należy, czy typowa, przeciętna osoba na miejscu pokrzywdzonego uznałaby określone działanie za naruszenie dobra osobistego oraz czy w odczuciu społecznym określone zachowanie zakwalifikowane może być jako naruszające dobra osobiste. Z tego względu, że odpowiedzialność niemajątkowa z tytułu naruszenia dóbr osobistych oparta jest na zasadzie bezprawności, a nie na zasadzie winy, dla skorzystania ze środków ochrony z art. 24 k.c. nie jest istotne, czy naruszenie było zawinione, ani czy było świadome (wyrok Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1967 r., II CR 328/67, BSN 1968, Nr 3, poz. 52 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 11 września 1981 r., II CR 297/81, Legalis nr 22769, a także wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 1999 roku, I CKN 979/98, Legalis nr 45754). Sprawca naruszenia jest obowiązany do usunięcia jego skutków, nawet jeśli nie zdawał sobie sprawy z konsekwencji swojego działania.

Odnosząc się do wypowiedzi M. S. (1) we wniosku skierowanym do Trybunału Arbitrażowego (...), Sąd Okręgowy wskazał, że M. S. (1) skierował przedmiotowy wniosek do Trybunału Arbitrażowego jako organu, który miał rozstrzygnąć między stronami spór. Było to działanie w ramach porządku prawnego. Celem powoda było bowiem rozstrzygnięcie sporu co do podjęcia przedmiotowej uchwały i ewentualne jej uchylene. Okoliczności przedstawione we wniosku stanowiły odpowiednie tło co do sporu oraz przedstawiały okoliczności faktyczne jego zaistnienia i pozwalały Trybunałowi Arbitrażowemu na podjęcie właściwego rozstrzygnięcia. Jakkolwiek więc twierdzenia M. S. (1) naruszały dobra osobiste pozwanych (powodów wzajemnych), to jednak nie mogą być uznane za bezprawne, skoro służyły dozwolonej ochronie jego praw w toku postępowania przed Trybunałem Arbitrażowym.

W dalszej kolejności Sąd Okręgowy wskazał, że w przywołanym piśmie znalazły się także twierdzenia dotyczące krytyki działań (...) Związku (...) i jego władz. Określenia użyte w tym zakresie, nie stanowiły naruszenia w stopniu uzasadniającym udzielenie pozwanym ochrony w żądany sposób i przyznanie jakiegokolwiek kwoty. Sąd wskazał, że naruszenie to miało miejsce w wąskim gronie - pismo skierowane było tylko do Trybunału Arbitrażowego, przed którym postępowanie nie jest jawne (nie mogło zatem trafić do jakiegokolwiek innego grona odbiorców) oraz, że pismo M. S. (1) było krytyką działania prezesa M. K. (1) i (...) Związku (...) na gruncie zawodowym. Taka krytyka, zdaniem Sądu jest dozwolona. Osoba pełniąca funkcję członka organu i w związku z tym reprezentująca na zewnątrz inny podmiot, musi liczyć się z tym, że jej działanie może być negatywnie odbierane i musi godzić się na ocenę swoich zachowań.

Odnosząc się do wypowiedzi M. S. (1) związanych z zarzutami co do przeprowadzenia Mistrzostw (...) w lutym 2011 roku w J., Sąd Okręgowy uznał, że skoro M. S. (1) nie miał wpływu na treść poszczególnych informacji i przypisane mu wypowiedzi, to nie może za nie odpowiadać. Nawet jednak gdyby wskazana wypowiedź M. S. (1) była przez niego autoryzowana, to w zakresie dotyczącym wyników zawodów nie doszło do naruszenia dóbr osobistych pozwanych (powodów wzajemnych), a co do pozostałych elementów, zostały one przeprowadzone w ramach dozwolonej krytyki. Powództwo co do wypowiedzi M. S. (1) związanych z zarzutami w zakresie przeprowadzenia (...) w lutym 2011 roku w J., także Sąd uznał za bezzasadne. W zakresie innych wypowiedzi M. S. (1) odnoszących się do prezesa M. K. (1) oraz (...) Związku (...) i ich działalności, Sąd Okręgowy podał, że możliwość publicznej dyskusji na forum Internetu co do działalności i funkcjonowania (...) Związku (...) jest w pełni dopuszczalna.

Odnosząc się do wypowiedzi M. S. (1) umieszczonej w artykule prasowym w magazynie (...) Sąd pierwszej instancji uznał, że przywołana wypowiedź w ogóle nie naruszała dobra osobistego w postaci renomy (...) Związku (...) a także innych wypowiedzi M. S. (1): na stronie internetowej (...) oraz na stronie internetowej (...) oraz w piśmie skierowanym do Trybunału Arbitrażowego, Sąd uznał, że powództwo należało oddalić z uwagi na brak obalenia domniemania bezprawności.

Sąd wskazał, że wypowiedzi M. S. (1), krytykujące działalność i funkcjonowanie (...) Związku (...) i jego władz, nie przekroczyły granic dozwolonej krytyki. O konieczności zmian i publicznej dyskusji na temat sytuacji w (...) Związku (...) świadczy także fakt, że (...) przeprowadziło w 2011 roku kontrolę działalności (...) Związku (...) (wcześniej z kolei podjęło działania celem wyjaśnienia przyczyn dla których (...) Związek (...) nie wykonał postanowienia z dnia 30 sierpnia 2011 roku Trybunału Arbitrażowego ds. (...) przy (...), poprzez przywrócenie licencji trenerskiej dla M. S. (1)). Zdaniem Sądu pierwszej instancji, powództwo wzajemne dotyczące innych wypowiedzi M. S. (1) odnoszących się do prezesa M. K. (1) oraz (...) Związku (...) i ich działalności było więc bezzasadne.

W ocenie Sądu biorąc pod uwagę znaczenie i stopień skomplikowania i nakład pracy przy dochodzeniu roszczenia głównego i wzajemnego Sąd uznał, że mają tę samą wartość przedmiotu sporu. Dlatego o kosztach procesu orzekł, jak w pkt III wyroku na zasadzie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyły obydwie strony.

Powód (...)S. (1) zaskarżył powyższy wyrok w części - w punktach: I - w części w jakiej Sąd oddalił powództwo główne w zakresie: żądania zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 77.916 zł od dnia od dnia 24 czerwca 2011 od pozwanego ad 1 i od dnia 20 lutego 2012 od pozwanego ad 2 oraz od kwoty 22.084 zł od dnia 23 stycznia 2014 r. solidarnie od obydwu pozwanych; żądania nakazania pozwanym jako zobowiązanym solidarnie opublikowania oświadczenia o treści wskazanej w pozwie w (...); żądania ustalenia nieważności (ewentualnie bezskuteczności) uchwały nr (...) Zarządu (...) Związku (...) dnia 2 grudnia 2010 r. i ustalenie istnienia stosunku licencyjnego pomiędzy M. S. (1), jako licencjonowanym trenerem a (...) Związkiem (...), od dnia 2 grudnia 2010 r. do 6 lipca 2014 r.; III - w części oddalającej wniosek powoda o zasądzenie na jego rzecz od obydwu pozwanych solidarnie kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

I. Naruszenie prawa materialnego:

1. art. 415 k.c., 24 k.c. i 448 k.c. (w związku z przepisami wskazanymi poniżej w niniejszym zarzucie, w tym przepisami Regulaminu zatytułowanego „Regulamin (...) Związku (...) dotyczący warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji uprawniających kluby sportowe i zawodników do udziału we współzawodnictwie sportowym w dyscyplinie sportu (...) oraz warunków i trybu przyznawania i pozbawiania licencji trenerów i sędziów w dyscyplinie (...)”, uchwalonego przez (...) Związek (...) na podstawie delegacji ustawowej - art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o sporcie, zwanego w niniejszej apelacji „Regulaminem licencyjnym”), poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że nie jest działaniem bezprawnym, zawinionym oraz dokonany z oczywistym i rażącym przekroczeniem uprawnień Prezesa Zarządu polskiego związku sportowego, doprowadzenie przez pozwanego ad 2, pełniącego funkcję Prezesa Zarządu (...) Związku (...) (pozwanego ad 1), do pozbawienia powoda licencji trenerskiej i utrzymywania się tego stanu przez okres od grudnia 2010 do lipca 2014 roku, w sytuacji, gdy:

a) pozwany ad 2 doprowadził do podjęcia przez Zarząd (...) Związku (...) w dniu 2 grudnia 2010 roku uchwały pozbawiającej powoda licencji trenerskiej z naruszeniem §15 Regulaminu licencyjnego, poprzez podjęcie takiej uchwały przez Zarząd bez wymaganego przez ten przepis, wniosku Komisji Licencyjnej;

b) pozwany ad 2, w celu nadania sposobowi pozbawienia powoda licencji pozorów zgodności z Regulaminem licencyjnym, nakłonił I. K. do sporządzenia, po podjęciu uchwały pozbawiającej powoda licencji trenerskiej, dokumentu poświadczającego nieprawdę w postaci podpisanego w charakterze Przewodniczącego Komisji Licencyjnej wniosku o pozbawienie powoda licencji trenerskiej, w którego treści zawarta była nieprawdziwa informacja, że został on sporządzony w dniu 1 grudnia 2010 (czyli przed podjęciem uchwały o pozbawieniu powoda licencji przez Zarząd), w sytuacji, gdy mogło to mieć miejsce najwcześniej w dniu 7 grudnia 2010, gdyż w okresie 27 listopada 2010 - 6 grudnia 2010 I. K. przebywała na zgrupowaniu w Austrii;

c) pozwany ad 2, nakłaniając I. K. do sporządzenia w imieniu Komisji Licencyjnej wniosku o pozbawienie powoda licencji trenerskiej, miał świadomość nie tylko tworzenia dokumentu stwierdzającego nieprawdę co do daty jego

sporządzenia, lecz także wiedzę, że żadne postępowanie, które pozwoliłoby na dokonanie rzetelnych i prawidłowych ustaleń faktycznych nie zostało przez Komisję Licencyjną przeprowadzone, w tym, że żaden inny członek Komisji Licencyjnej nie uczestniczył w podjęciu decyzji o wystąpieniu z takim wnioskiem do Zarządu;

d) pozwany ad 2 kierując obradami Zarządu na posiedzeniu 2 grudnia 2010, zaniechał przeprowadzenia rzetelnego postępowania dowodowego, poprzestając na wysłuchaniu przez Zarząd relacji skonfliktowanego z powodem trenera kadry P. D. (1) i M. C., nieprzychylnie nastawionego do powoda, Zarządu (...) Związku (...) i nie podjął żadnej próby weryfikacji ich twierdzeń dotyczących zachowania powoda (według których powód doprowadził do międzynarodowego skandalu) przynajmniej u organizatorów zawodów; wobec czego postępowanie w tak doniosłej dla powoda sprawie ograniczyło się do jednego posiedzenia Zarządu i wysłuchania osób należących (w podzielonym skonfliktowanym środowisku (...)) do środowiska nieprzychylnego powodowi;

e) pozwany ad 2, przewodnicząc posiedzeniu Zarządu (...) 2 grudnia 2010, uniemożliwił powodowi obronę swych praw, nawet nie informując go o toczącym się postępowaniu, możliwości pozbawienia go licencji i stawianych mu zarzutach dotyczących zachowania na zawodach w H.;

f) pozwany ad 2 doprowadził do pozbawienia powoda licencji trenerskiej ze względu na przesłankę opisaną w § 15 pkt a) Regulaminu licencyjnego polegającą na nieprzestrzeganiu postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał Zarządu (...) Związku (...) - pomimo, że według zawartego w protokole posiedzenia Zarządu z 2 grudnia 2010 r. opisu zarzutów stawianych powodowi podczas tego posiedzenia, w sposób oczywisty nie kwalifikowały się one jako tego typu przewinienie, gdyż dotyczyły rzekomo niewłaściwego zachowania powoda (przede wszystkim obrażenia P. D. (1)), a nie nieznamowoci, czy też łamania jakichkolwiek przepisów wymienionych rodzajowo w §15 pkt a) Regulaminu licencyjnego;

g) pozwany ad 2, w celu nadania uchwale pozbawiającej powoda licencji trenerskiej pozorów merytorycznej zasadności, uczestniczył w fałszowaniu zgłoszenia na zawody w H. (formularza (...)) - na skutek czego powstały (oprócz formularza faktycznie przesłanego organizatorom 22 listopada 2010 r., wskazującego powoda jako jednego z kapitanów drużyny) cztery różne wersje tego samego dokumentu, którymi pozwany ad 2 posługuje się w niniejszym postępowaniu - w celu uzasadnienia nieprawdziwego zarzutu pod adresem powoda, że brał czynny udział w odprawie przed zawodami w H. i uczestniczył w ustalaniu ostatecznej listy startujących zawodniczek, pomimo że nie miał statusu kapitana drużyny;

h) pozwany ad 2, przez okres ponad 3 lat do końca sezonu 2013/2014, mając świadomość oczywistej bezprawności pozbawienia powoda licencji trenerskiej (czego najdobitniejszym dowodem są fałszerstwa, w których uczestniczył, dla nadania uchwale pozorów legalności), nie tylko nie podjął żadnych działań w celu uchylenia tej uchwały przez Zarząd (co mogło zostać skutecznie dokonane w każdym czasie), lecz także, pomimo wydania w dniu 30 sierpnia 2011 przez Trybunał Arbitrażowy postanowienia o uchyleniu uchwały pozbawiającej powoda licencji i stwierdzenia wykonalności tej uchwały przez Sąd Okręgowy wK. w dniu 1 marca 2012 (sygn. (...)) uniemożliwił mu pełnienie funkcji licencjonowanego trenera, zwracał opłacane przez powoda składki oraz nie odpowiadał na liczne pisma powoda zmierzające do uregulowania jego statusu i honorowania przez (...) jego licencji trenerskiej;

2. §15 Regulaminu licencyjnego w związku z art. 13 ust 1 pkt 2 ustawy o sporcie, poprzez:

a) rażąco wadliwą ocenę, że uchwała o pozbawieniu powoda licencji trenerskiej była proceduralnie prawidłowa, przy jednoczesnym ustaleniu, że została ona podjęta bez (wymaganego przez §15 Regulaminu licencyjnego) wniosku Komisji Licencyjnej, gdyż - jak ustalił Sąd - I. K. nie mogła podpisać tego wniosku w dniu 1 grudnia 2010 r., bowiem w okresie od 27.11.2010 do 6.12.2010 przebywała na zgrupowaniu w Austrii;

b) rażąco wadliwą ocenę, że Regulamin ten nie przewidywał szczególnych zasad postępowania przy pozbawianiu licencji, skoro §15 Regulaminu licencyjnego jednoznacznie stanowi, że uchwałę o pozbawieniu licencji trenerskiej może podjąć Zarząd na wniosek Komisji Licencyjnej;

c) wadliwą ocenę, że nie okazywanie szacunku innej osobie (w tym przypadku trenerowi kadry), czy nawet wulgarne zachowanie, kwalifikuje się jako nie przestrzeganie postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał (...) Związku (...) oraz przepisów (...).

3. §12 Regulaminu licencyjnego w związku z art. 13 ust. 1 pkt 2 ustawy o sporcie, w myśl którego „Zajęcia w zakresie dyscypliny (...) mogą prowadzić wyłącznie trenerzy/instruktorzy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej po otrzymaniu licencji.”, poprzez jego błędną wykładnię (wynikającą implicite z ocen zawartych w uzasadnieniu) polegającą na uznaniu, że pomimo braku licencji powód mógł prowadzić zajęcia w zakresie dyscypliny (...)w sferze pozostającej pod kontrolą (...) Związku (...), czyli w sferze finansowanej ze środków publicznych;

4. art. 42 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, poprzez bezzasadne uznanie, że pomimo pozbawienia powoda prawa do obrony w postępowaniu o charakterze dyscyplinarnym, uchwała o pozbawieniu powoda licencji trenerskiej była proceduralnie prawidłowa i nie naruszała konstytucyjnych prawa i gwarancji, podczas gdy zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego gwarancja prawa do obrony dotyczy także postępowań dyscyplinarnych ((...)), taki zaś charakter postępowania w sprawie pozbawienia licencji z przyczyn dyscyplinarnych jest bezdyskusyjny;

5. art. 24 k.c. i 448 k.c., poprzez ich niezastosowanie i oddalenie powództwa w całości, pomimo stwierdzenia przez Sąd, że rozpowszechniane przez pozwanych zarzuty dotyczące rzekomego wywołania przez powoda międzynarodowego skandalu, są nieuzasadnione;

II. Naruszenie prawa procesowego:

1. art. 233 k.p.c. poprzez:

a) wyjątkowo selektywną i jednostronną (na korzyść strony pozwanej) analizę materiału dowodowego, dokonaną w znacznym zakresie z pominięciem istotnych, nie budzących wątpliwości i obiektywnych dowodów potwierdzających m.in.:

- zarzuty bezprawności i winy pod adresem pozwanego ad 2;

- wystąpienie szkody po stronie powoda związanej z niemożliwością finansowania wynagrodzeń trenera nie posiadającego licencji (...) przez jego dotychczasowych pracodawców;

- prawidłowego - nie naruszającego zasad zgłaszania zawodników na zawody międzynarodowe, zgodnego z regułami odbywania odpraw przed zawodami i zgodnego z duchem fair play, zachowania powoda podczas odprawy;

b) wadliwą ocenę wiarygodności świadków, której skrajnymi przejawami są: odmowa wiarygodności zeznaniom świadków ze środowiska (...) Z., ze względu na fakt, że w sporze dotyczącym licencji trenerskiej opowiadali się oni za powodem i nieuzasadnione pominięcie ich zeznań, a z drugiej strony uznanie przez Sąd za świadka przedstawiciela ustawowego pozwanego ad 1 M. W. i uznanie jej zeznań za wiarygodne tak dalece, że Sąd dokonywał ustaleń co do odbioru zachowania polskiej ekipy na odprawie przez S. K., nie na podstawie jego zeznań, lecz na podstawie zeznań M. W..

Najistotniejszymi przejawami naruszenia przez Sąd art. 233 k.p.c., skutkującymi błędnymi ustaleniami faktycznymi lub wadliwymi ocenami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia, są :

W zakresie oceny zasadności zarzutów pozwanych, prezentowanego już po podjęciu uchwały pozbawiającej powoda licencji trenerskiej że powód wykazał się nieznaną przepisów dotyczących rywalizacji na arenie międzynarodowej poprzez zgłoszenie zawodniczek W. B. i M. P. (2):

a) wadliwe ustalenie, że powód dokonał zgłoszenia zawodniczek M. P. (2) i W. B. na zawody w H., w sytuacji, gdy bezspornym jest w niniejszej sprawie, że zgłoszeń zawodniczek na te zawody dokonywało się na formularzach ((...)) i że

powód nie wysłał do organizatorów żadnego zgłoszenia, gdyż listę zawodników swojego klubu przesłał do (...) Związku (...), po to, by Związek zgłosił ich organizatorom, zaś na liście tej nie było żadnej z wymienionych zawodniczek;

b) całkowite pominięcie faktów, że zgłoszenie M. P. (2) na zawody w H. zostało dokonane przez jej trenerkę - D. Ż., zaś W. B. zgłosiła się sama, pomimo że fakty te wynikają m.in. z formularzy (...) - zgłoszeń W. B. (k. 1928 - 1929) i M. P. (2) (1931-1933), jak również protokołu posiedzenia Zarządu (...) z 2 grudnia 2010 - tego samego na którym pozbawiono licencji powoda i podczas którego rozważane było wyciągnięcie konsekwencji dyscyplinarnych za nieprawidłowe zgłoszenie zawodniczek właśnie wobec D. Ż. i W. B. i nie ma mowy o tym, by jakiegokolwiek zarzuty dotyczące nieprawidłowych zgłoszeń tych zawodniczek kierowano podczas tego posiedzenia Zarządu do powoda;

c) błędne potraktowanie czynności skreślania i przywracania wpisów nazwisk zawodników na tablicy podczas ustalania listy startowej, jako zgłaszania zawodników na zawody;

d) nie wyciągnięcie przez Sąd prawidłowych wniosków z faktów:

- że strona pozwana nie wskazała żadnych przepisów regulujących ustalanie listy startowej podczas odprawy przed zawodami, z których wynikałoby, że zachowanie polegające na ponownym wpisaniu zawodnika wykreślonego przez kapitana drużyny naruszałoby jakąkolwiek regułę przeprowadzania odpraw (w tym zakresie należy zarzucić naruszenie przez Sąd art. 6 k.c.);

- że organizatorzy zawodów, jak wynika z przesłuchania A. B. (1), C. B. i S. K., nie mieli żadnych zastrzeżeń do zachowania powoda na odprawie - gdyby zaś powód naruszył jakąś regułę dotyczącą przeprowadzania odprawy, to w pierwszej kolejności organizatorzy powinni to zauważyć;

- wyciągnięcie przez Sąd z wypowiedzi świadków C. B. i A. B. (1), „że termin do zgłaszania zawodników upłynął 25-11-2010, a zawodników zgłaszają związki a nie oni sami”, całkowicie dowolnego wniosku, że „powód - pozwany wzajemny nie miał prawa na odprawie dopisywać zawodników do startu”, w sytuacji, gdy ta wypowiedź tych świadków w ogóle nie dotyczyła kwestii uzgadniania listy startowej, zaś fakt, że świadkowie ci wyraźnie zeznali, że nie mają żadnych zastrzeżeń do zachowania powoda na odprawie, wyklucza, by ich zeznania potwierdzały jakiegokolwiek nieregularne zachowanie powoda (kwestia wadliwego utożsamienia przez Sąd I instancji zgłoszenia zawodników z ustalaniem list na odprawie została wskazana powyżej). Szczególnie jaskrawym przykładem selektywnej oceny materiału dowodowego jest właśnie rozważenie przez Sąd wagi zeznań tych dwóch świadków i wykorzystanie przy orzekaniu przedstawionych przez nich informacji. Pomimo, że ich zeznania miały dla sprawy znaczenie kluczowe - wypowiadali się na temat przebiegu odprawy, zachowania powoda, formularzy (...); C. B. złożył jako załącznik nr(...) jedyny (...) otrzymany od (...) Związku (...) (zaś ich zeznania w całości potwierdziły twierdzenia powoda dotyczące ich przedmiotu), Sąd uznał, że są one istotne tylko w zakresie potwierdzenia przez świadków, że termin do nadsyłania zgłoszeń na zawodu upływał 25 listopada 2010 (co i tak było bezsporne) i praktycznie całość tych zeznań potraktował jak nieistniejącą;

- pominięcie faktu, że bezspornym jest, że (niezależnie od tego, czy został do organizatorów przesłany (...) w którym powód nie figurował jako kapitan drużyny), powód przynajmniej nie został poinformowany o tym, że nie ma takiego statusu, więc brak było podstaw do jakichkolwiek zarzutów pod adresem powoda dotyczących podejmowania przez niego na odprawie działań należących do kompetencji kapitana drużyny.

W zakresie oceny zasadności zarzutu powoda, że pozbawienie go licencji uniemożliwiło mu wykonywanie zawodu trenera:

e) całkowite pominięcie regulacji zawartej w § 12 Regulaminu licencyjnego: „Zajęcia w zakresie dyscypliny (...) mogą prowadzić wyłącznie trenerzy/instruktorzy w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 18 stycznia 1996 r. o kulturze fizycznej po otrzymaniu licencji”;

f) pominięcie licznych dokumentów wykazujących, że zatrudnienie trenera w programach finansowanych ze środków publicznych uzależnione jest od posiadania przez niego licencji (...), w tym między innymi:

- pisma Ministerstwa Sportu do Doradcy (...) W. S. z 6 kwietnia 2011- cyt. „Wobec czego należy stwierdzić, że pozbawienie licencji trenerskiej może skutkować wykluczeniem danej osoby z możliwości korzystania ze środków publicznych, które są przekazywane w ramach wskazanego Programu”;

- pisma (...) do (...) Z. z 11.10.2010r.;

- zaświadczenia (...) Z. z 7 czerwca 2011 o niemożliwości zatrudnienia ze względu na utratę licencji trenerskiej;

- zaświadczenia Zespołu Szkół (...) z 25 czerwca 2013r.;

g) nieuzasadnione pominięcie zeznań Członków Zarządu klubu (...) i K. C. oraz Dyrektora Szkoły (...) w Z. - B. S., potwierdzających zamiar zatrudniania powoda i równocześnie niemożliwość zatrudnienia powoda przez wymienione podmioty w sytuacji, gdy był on pozbawiony licencji trenerskiej (...), ze względu na fakt, że podmioty te opłacają wynagrodzenia trenerów ze środków publicznych, zaś brak licencji trenerskiej (...) uniemożliwia przekazywanie środków publicznych na wynagrodzenie tego trenera;

h) całkowite pominięcie zgodnych w tym zakresie zeznań powoda i pozwanego, z których wynika, że warunkiem finansowania ze środków publicznych wynagrodzeń trenerów oraz kosztów związanych z ich udziałem w zawodach zarówno krajowych jak i międzynarodowych jest posiadanie przez nich licencji trenerskiej (...) Związku (...);

i) błędne ustalenie, że powód po utracie licencji pracował jako trener prywatny zawodników w (...), w klubie (...) oraz (...) Z., w sytuacji gdy od żadnego zawodnika, ani żadnego z tych klubów nie uzyskiwał wynagrodzeń - żaden element materiału dowodowego nie daje podstaw do przyjęcia, że ograniczone, ze względu na brak licencji, zaangażowanie powoda w środowisku klubu (...) oraz (...), przynosiło mu korzyści majątkowe;

j) całkowicie dowolny wniosek oparty na dowodach wymienionych przez Sąd na stronie 42 uzasadnienia wyroku, że powód pomimo braku licencji radził sobie zarobkowo wykonując zawód trenera (...), w sytuacji, gdy z żadnych z wskazanych przez Sąd dowodów, w tym z zeznań żadnego ze świadków, nie wynika, by powód w okresie pozbawienia go licencji uzyskiwał jakiegokolwiek wynagrodzenie z tytułu obecności niektórych zawodach (powód wyjaśniał, że był na nich prywatnie; co najwyżej zdarzało się, że zawodnicy w zamian za jego fachowe wsparcie, pokrywali mu koszty przejazdu i zakwaterowania);

k) pominięcie złożonych przez powoda deklaracji podatkowych, wykazujących znacząco niższe przychody powoda w okresie pozbawienia go licencji, w stosunku do dochodów z okresu wcześniejszego i późniejszego (po przywróceniu mu licencji) - wynoszące w okresie od 1 stycznia 2012 do marca 2014 kwotę 26.300 zł.;

l) wadliwa ocena, że powód nie wykazał dlaczego na wiosnę 2011 nie wystąpił o przyznanie mu licencji trenerskiej, w sytuacji, gdy:

- zgodnie z §5 pkt 2 Regulaminu licencyjnego (całkowicie pominiętym przez Sąd), licencje przyznane są bezterminowo, więc wobec bezprawności i nieskuteczności pozbawienia powoda dotychczasowej licencji, w sposób w pełni uzasadniony liczył on na wycofanie się pozwanych z bezprawnych działań i honorowanie jego licencji, tym bardziej, że na wiosnę 2011 roku powód przedstawił pozwanym oświadczenia od organizatorów zawodów, w świetle których pozbawienie go licencji było merytorycznie nieuzasadnione, zaś 30 sierpnia 2011 r. Trybunał Arbitrażowy przy (...) uchylił uchwałę Zarządu (...) z 2 grudnia 2010 pozbawiającą powoda licencji;

- pozwani nie poinformowali powoda, że proponują bezwarunkowo przyznanie mu nowej licencji w miejsce wcześniejszej;

- pozwany ad 2 poinformował przedstawicieli klubu (...), że jeśli powód przeprosi za swoje zachowanie, będzie mógł złożyć wniosek o ponowną licencję, zaś Zarząd ponownie przeanalizuje sprawę jego licencji - co sprowadzało się do uwarunkowania możliwości rozważenia przyznania powodowi ponownej licencji od uznania przez powoda podjętej z rażącym naruszeniem prawa i krzywdzącej go uchwały;

- powód wykazał, że po uchyleniu przez Trybunał Arbitrażowy uchwały pozbawiającej go licencji wpłacił składkę za licencję na kolejny sezon 2011/2012, zaś składka ta została mu zwrócona bez żadnego wyjaśnienia przyczyn zwrotu;

- z korespondencji pozwanych z Ministerstwem Sportu oraz e-mailowej korespondencji I. K. z M. S. (1) wynika, że pozwani nie chcieli nawet rozmawiać z powodem na temat uznania jego statusu trenera do czasu zakończenia procesu dotyczącego stwierdzenia nieważności orzeczenia Trybunału Arbitrażowego i pozostawiali bez odpowiedzi wszystkie jego pisma w tej sprawie.

W zakresie dokonywania ustalenia, czy oprócz formularza (...) przesłanego na adres (...) w dniu 22 listopada 2010, M. P. (1) przesłała kolejne zgłoszenie w dniu 24 listopada 2010 r.:

l) całkowite pominięcie faktu złożenia przez C. B. E. (...) z 22 listopada 2010, który został złożony jako załącznik nr (...) (A. (...)) do protokołu jego przesłuchania, jako jedyny E. (...) otrzymany przez organizatorów od (...) Związku (...) oraz pominięcie faktu, że świadek ten zeznał, że ten właśnie E. (...) załączył do maila do M. P. (1) z dnia 17 czerwca 2011.

m) oczywiście błędne uznanie za „prawidłowe” czterech różnych dokumentów E. (...) złożonych przez stronę pozwaną, jako formularz E. (...) przesłany przez (...) Związek (...) w dniu 24 listopada 2010 do organizatorów w miejsce formularza (...) (...) przesłanego w dniu 22 listopada 2010 (wskazującego powoda jako jednego z dwóch kapitanów drużyny), oraz uznanie złożonego w sprawie przez pozwanych wydruku e-maila C. B. do M. P. (1) z 17 czerwca 2011 z załącznikiem (w którym przesłał on E. (...) otrzymany od (...) Związku (...)) za wiarygodny w sytuacji, gdy strona pozwana składała dwukrotnie w niniejszej sprawie ten sam w/we-mail z 17 czerwca 2011 za każdym razem dołączając wydruk innego E. (...), zaś żaden z tych formularzy rzekomo przesłanych przez C. B. nie był zgodny z E. (...), który przedstawiany jest w niniejszej sprawie, jako załącznik do rzekomego e-maila M. P. (1) z 24 listopada 2010 z poprawionym zgłoszeniem;

n) oczywiście błędne ustalenie, że C. B. mógł załączyć do e-maila z 17 czerwca 2011 r., w którym przesyłał M. E. (...) otrzymany od (...) Związku (...) jakikolwiek inny E. (...), niż przesłany przez Związek organizatorom 22 listopada 2010, w sytuacji gdy z jego zeznań wynika, że nie odnalazł żadnego innego E. (...), niż ten z 22 listopada 2010 - wskazujący M. S. (1) jako jednego z kapitanów drużyny;

o) ustalenie, że zgłoszenie E. (...) z 22 listopada 2010 roku zostało przez organizatorów odesłane, w sytuacji, gdy nie ma w materiale dowodowym żadnej korespondencji (e-maila, pisma) od organizatorów, w której odsyłaliby oni do (...) Związku (...) (czy też M. P. (1)) E. (...) z 22 listopada 2010 r.;

p) uznanie, że organizatorzy zakwestionowali E. (...) z 22 listopada 2012, w sytuacji, gdy:

- świadkowie uznani przez Sąd za całkowicie obiektywnych - A. B. (1) i C. B., potwierdzili otrzymanie tylko i wyłącznie E. (...) z 22 listopada 2010, zeznając, że niczego nie wiedzą o innym formularzu i nie twierdzili, że to zgłoszenie było dotknięte jakimikolwiek nieprawidłowościami, zaś C. B. złożył ten formularz jako jedyny znajdujący się w jego dokumentacji formularz od (...) na zawody w H. z 27-28 listopada 2010 r. nie wskazując na żadne zastrzeżenia co do jego treści; można zasadnie przyjąć, że gdyby ten formularz został zastąpiony innym (skorygowanym) organizatorzy nie mieliby powodu by go zachować.

- w aktach niniejszej sprawy znajduje się kilka innych E. (...) przesłanych na inne zawody międzynarodowe, w których wpisana jest większa liczba kapitanów drużyny;

r) błędna interpretacja przez Sąd zeznań świadków C. B. i A. B. (1), że nie odnaleźli w swojej poczcie e-mailowej innego E. (...), niż wskazującego powoda jako kapitana drużyny, jako niewystarczających do stwierdzenia, że nie otrzymali oni żadnego innego zgłoszenia z (...) Związku (...), w sytuacji gdy żaden z tych świadków nie wskazał na jakąkolwiek inną, niż jego nieotrzymanie, przyczynę, która mogłaby tłumaczyć nie odnalezienie kolejnego zgłoszenia;

s) pominięcie pozostałej części zeznań tych świadków dotyczących formularza E. (...) nadesłanego przez (...), w szczególności stanowiących odpowiedzi na pytania nr 12 i 16, z których w sposób nie budzący wątpliwości wynika, że jedynym E. (...), przesłanym przez pozwanego ad 1 był formularz z 22 listopada 2010, wskazujący na powoda, jako jednego z dwóch kapitanów drużyny, dotyczy to w szczególności odpowiedzi C. B. na pytanie 12, k. 1037 „Dnia 22.11.2010 otrzymałem maila od (...) Związku (...). Z pewnością maila tego redagowała Pani P.. Mail znajduje się w załączniku nr 2. Chodzi tu o jedyne zgłoszenie jakie otrzymałem przed 24.11.2010 od (...) Związku (...). Rzekomo miałem otrzymać 24.11.2010 jeszcze jedno zgłoszenie od (...) Związku (...). Tego jednak nie mogę potwierdzić. Nie mogę odnaleźć ponownego zgłoszenia z dnia 24.11.2010. W końcu minęły już 2lata od tamtej sprawy. Nie mogę więc w stu procentach wykluczyć faktu, że być może mail ten przyszedł na jakąś skrzynkę, a ja teraz nie jestem w stanie odnaleźć go. Z drugiej jednak strony było tak, że już zaraz po zawodach szukaliśmy tego maila. Ja, mój ojciec oraz sekretarz zawodów szukaliśmy wtedy intensywnie tego maila z 24.11.2010. Ale już wtedy nie byliśmy w stanie odnaleźć go.”

- odpowiedź C. B. na pytanie 16, k. 1038 „Tak jak już mówiłem, otrzymałem mailem jedynie zgłoszenie (...) Związku (...) z dnia 22.11.2010 Wymienionych w nim uczestników wpisałem na listę. Innego zgłoszenia nie mogę odnaleźć. Już o tym mówiłem. Nie mogę sobie też przypomnieć, aby było jeszcze inne zgłoszenie. Na listę wpisałem jedynie tych uczestników, którzy figurowali w mailu z dnia 22.11.2010. Nie potrafię sobie jednak przypomnieć, czy było inne zgłoszenie.”

t) błędne ustalenie, że zgłoszenie przesłane przez powoda do (...) Związku (...) (w którym zgłosił on zawodników swojego klubu oraz siebie jako kapitana drużyny) nie zostało przez Związek przyjęte, w sytuacji, gdy odmowa przyjęcia zgłoszenia ze swej istoty musiałaby nastąpić poprzez doręczenie zgłaszającemu informacji/oświadczenia o takiej odmowie, zaś bezspornym jest, że żaden e-mail z informacją, że dokonane przez powoda zgłoszenie miałyby być nieprawidłowe, nie został powodowi przesłany, ani też w żaden inny sposób nie zostało mu to zakomunikowane;

u) pominięcie przy ocenie, czy rzeczywiście M. P. (1) wysłała do organizatorów kolejny E. (...) faktu, że w jej rzekomo przesłanym e-mail u z 24 listopada 2010, jako adresaci nie są wymienieni ani powód, ani P. D. (1) - co byłoby w takim przypadku naturalne i konieczne, skoro otrzymali oni wcześniejszy, rzekomo nieprawidłowy formularz.

W zakresie dokonania ustalenia czy wulgarnie zachowanie przypisywane powodowi kwalifikowało się jako „nie przestrzeganie Statutu, Uchwał, Zarządzeń, Regulaminów (...) Związku (...)” mogło stanowić podstawę odebrania licencji na podstawie §15 pkt 1a Regulaminu Licencyjnego:

w) pominięcie faktu, że §2 Regulaminu Dyscyplinarnego i Etyki (...) Związku (...) odróżnia naruszenie zasad etyki od wymienionych powyżej przewinień, stanowiąc, że przewinieniem dyscyplinarnym są zarówno wymienione wyżej naruszenia przepisów, „a także naruszenie zasad etyki”;

y) niedokonanie ustalenia, w jaki konkretnie sposób powód zwrócił się do P. D. (1) podczas zawodów, gdyż ustalenie Sądu, że zwrócił się w sposób wulgarny należy raczej do sfery ocen, niż sfery faktów, zaś z uzasadnienia nie wynika, jakimi słowami powód zwrócił się do P. D. (1) a zeznania świadków w tym zakresie są rozbieżne i ogólnikowe;

2. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przez generalne i aprioryczne przyjęcie, że świadkowie wnioskowani przez stronę powodową, którzy w (poza procesowym) konflikcie powoda z pozwanym ad 2 oraz P. D. (1) opowiadali się po stronie powoda są z tego powodu mało wiarygodni, przy równoczesnym nie dostrzeżeniu przy ocenie wiarygodności zeznań osób pełniących różne funkcje w (...) Związku (...) wpływu tego faktu na ich wiarygodność. W tym zakresie zarzucić należy w szczególności pominięcie przez Sąd faktu, że M. W. była osobą dużo bardziej zainteresowaną

wynikiem niniejszej sprawy, jako Członek Zarządu pozwanego ad 1, głoszący za pozbawieniem powoda licencji - co jednak nie przeszkodziło Sądowi uznać jej zeznań dotyczących przebiegu wydarzeń na odprawie za wiarygodne. Dodatkowo należy zarzucić Sądowi I instancji naruszenie art. 259 pkt 3) k.p.c., poprzez przesłuchanie w charakterze świadka Członka Zarządu pozwanego ad 1. Z zeznań M. W. wynika, że pełniła ona funkcję Członka Zarządu także w dniu składania zeznań.

a) całkowicie bezzasadne nie uwzględnienie przez Sąd zeznań przedstawicieli pracodawców powoda - B. S., W. G. i K. C., w sytuacji, gdy obiektywizm tych świadków nie dawał podstaw do żadnych wątpliwości. Fakt zrozumiałego sprzeciwu tych osób wobec postępowania pozwanych w stosunku do powoda i opowiedzenie się po stronie powoda, nie daje żadnych podstaw do kwestionowania przez Sąd uczciwości tych osób i prawdziwości ich zeznań. Również nie prawidłowe jest pominięcie zeznań tych świadków co do zamiaru współpracy z powodem, ze względu na fakt, że w ocenie Sądu nie są one poparte żadnymi innymi dokumentami, tym bardziej w sytuacji, gdy klub (...) oraz Szkoła (...) w Z. pozostawały z powodem w stałych relacjach zaś władze tych instytucji ceniły sobie współpracę z powodem.

b) wadliwe ustalenie, że zeznania świadków B. S., W. G. i K. C., dotyczące zamiaru zatrudnienia powoda nie są wykazane żadnymi dokumentami w sytuacji, gdy powód załączył wcześniejszą umowę o pracę, umowę zlecenia oraz oświadczenia dotyczące zamiaru zatrudnienia go.

c) całkowite pominięcie przy analizie wiarygodności zeznań przedstawicieli (...) Z. oraz Zespołu Szkół (...) w Z., dokumentów(...) za 2015 rok (załączniki do pisma przygotowawczego powoda z 23 września 2016), wykazujących fakt zatrudnienia powoda po odzyskaniu licencji i uzyskiwania wynagrodzeń w tych instytucjach.

d) wadliwe ustalenie, że powód był zatrudniony w Zespole Szkół (...) „od 2012 roku”. Z twierdzeń strony powodowej oraz przedstawionych przez powoda dokumentów wynika jednoznacznie, że w tej instytucji pracował na pół etatu tylko przez okres jednego roku od września 2011 do sierpnia 2012. Wynagrodzenia powoda były w tym przypadku finansowane z innych środków, niż Ministerialne. To źródło finansowania wynagrodzenia powoda nie było dostępne po sierpniu 2012, więc zatrudnienie nie mogło być kontynuowane. Równocześnie zaś również ten fakt potwierdza chęć współpracy Szkoły (...) z powodem;

e) błędne ustalenie faktyczne, będące wynikiem braku wszechstronnej analizy materiału dowodowego, że powód (niezależnie od braku podstaw do uznania tego za zgłoszenie zawodniczek na zawody) dopisał do listy startowej dwie zawodniczki - M. P. (2) i W. B. po ich skreśleniu przez P. D. (1) (przy czym oczywiście błędna jest wynikająca z treści uzasadnienia wyroku sugestia, że powód dopisał zawodniczki, które nie były zamieszczone na tej liście przez organizatora - nawet strona pozwana tak nie twierdziła), oparte na zeznaniach świadków M. W. i P. D. (1) w sytuacji, gdy twierdzenie, że powód dopisał dwie zawodniczki jest niewiarygodne w świetle zeznań W. B., która zeznała, że po rozmowie z J. J. zrezygnowała z udziału w zawodach i poprosiła powoda o zgłoszenie jej wykreślenia, z czym korespondują zeznania powoda, że to on wykreślił W. B.. Wobec istnienia wymienionych uzasadnionych podstaw do stwierdzenia nieprawdziwości zeznania M. W. o tym, że widziała jak powód dopisywał dwie zawodniczki, brak jest w ogóle podstaw do przyjęcia, że powód dopisał jakąkolwiek zawodniczkę. Wskazać należy, że P. D. (1), jakkolwiek twierdził, że powód dopisał po skreśleniu dwie zawodniczki, to nie zeznał, że widział jak powód je wpisuje. Natomiast P. S. (2) (również obecny na odprawie) zeznał, że nie widział wpisywania skreślonych przez P. D. (1) zawodniczek i tylko domyślał się, że wpisał je powód lub D. Ż..

f) dokonywanie ustaleń dotyczących oceny zachowania polskiej ekipy i M. S. (1) na odprawie przez S. K. nie na podstawie jego zeznań, lecz na podstawie zeznań M. W. i dokonanie na ich podstawie ustalenia, że "z uwagi na zmiany w postaci wpisywania i wykreślenia zawodniczek z listy na miejscu odprawy przybył trener techniczny S. K. (1) - aby ustalić przyczyny nieporozumienia dotyczącego składu kadry polskiej startującej w zawodach", której zeznania są sprzeczne z zeznaniami tego, z pewnością bardziej obiektywnego świadka, który w swych zeznaniach w ogóle o takiej sytuacji nie wspominał, natomiast zeznał m.in., że „Polscy zawodnicy dyskutowali. Bynajmniej nie wulgarnie, także nie przeszkadzali" (odpowiedź na pytanie nr 13, k. 1107); "M. S. (1) nie zachowywał się ani niewłaściwie ani

skandalicznie" - odpowiedź na pytanie nr 30, k 1009, "M. S. (1) zachowywał się odpowiednio i opiekował na zawodach swoimi zawodnikami. Nic mi nie wiadomo o niewłaściwym zachowaniu" (odpowiedź na pytanie 31, k. 1109)"

g) wadliwe uznanie zeznań P. D. (1) za wiarygodne, w sytuacji, gdy świadek ten kłamał publicznie oraz składał w Sądach nieprawdziwe zeznania, co do tego, że nie obraził J. W. podczas (...)w J., oraz zaniechanie oceny generalnej wiarygodności i prawdziwości zeznań tego świadka poprzez odniesienie jego zeznań na temat momentu zatrzymania zawodów (...) (w reakcji na ujawnienie wątpliwości co do prawidłowości składu półfinału) z obiektywnymi dowodami w postaci zdjęć i plików video z zawodów, wydruku chronoprintera oraz protokołu z rozprawy przed tutejszym Sądem w sprawie (...)z dnia 5 października 2016, podczas której określone zostało przesunięcie czasowe pomiędzy czasem ustawionym na aparacie fotograficznym a czasem ustawionym w aparaturze do pomiaru czasu (czasem chronoprintera) - z których to dowodów wynika, że P. D. (1) nieprawdziwie zeznawał, twierdząc, że zawody zostały zatrzymane niemal natychmiast po ujawnieniu (poprzez wypowiedź spikera) wątpliwości co do składu półfinału. Wydruki z chronoprintera oraz pliki zdjęciowe i filmowe dokumentujące zdarzenia od startu nieprawidłowej pary półfinałowej do zakończenia sprawdzania wyników w busie pomiaru czasu przez jury załączone są do pisma powoda z 28 maja 2015, zaś wyciąg z protokołu rozprawy z 5 października 2016 z zapisem w którym ustalone zostało przesunięcie czasowe znajduje się na karcie 3250 akt sprawy. Omówienie tych dowodów przez stronę powodową zawarte jest na stronach 17-20 pisma przygotowawczego powoda z 9 grudnia 2016 r.

3. naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. poprzez nie wyciągnięcie przez Sąd wniosku z faktu nie przedstawienia przez stronę pozwaną, pomimo wielokrotnie ponawianych wniosków strony powodowej, Regulaminu Komisji Licencyjnej oraz dowodu powołania jej składu osobowego aktualnego na grudzień 2010 i nie dokonanie ustalenia, że według stanu na okres pozbawienia powoda licencji, Komisja Licencyjna w ogóle nie istniała (gdyż nie został powołany jakiegokolwiek jej skład) - a tym samym wadliwe nie dokonanie ustalenia, że ze względu na nieistnienie Komisji Licencyjnej (...) w 2010 roku w ogóle nie było formalnej możliwości przeprowadzenia postępowań licencyjnych, czego skutkiem jest zarówno niemożliwość pozbawienia powoda licencji, jak i przyznawania licencji sędziowskich osobom, które sędziowały podczas zawodów (...) w J. w 2011 roku - m.in. szanowanym w środowisku (...) (wg ustaleń Sądu) dzieciom Członka Zarządu (...) R. B. (1).

4. naruszenie przez Sąd I instancji art. 217 i 227 k.p.c. poprzez nieuzasadnione oddalenie znacznej części wniosków dowodowych powoda (s. 36 - 39 uzasadnienia wyroku):

a) zmierzających do wykazania bezprawności i sprzeczności z zasadami współzycia społecznego działania pozwanego ad 2 także w okresie po uchyleniu przez Trybunał Arbitrażowy uchwały pozbawiającej powoda licencji, w szczególności:

- części korespondencji pomiędzy powodem a (...) Związkiem (...), pomiędzy (...) Związkiem (...) a Ministerstwem(...) korespondencji mailowej pomiędzy I. K. a M. S. (1), które to dowody wykazują, że pozwani ignorowali zarówno orzeczenie Trybunału Arbitrażowego, jak i podejmowane przez powoda próby wyjaśnienia jego statusu i honorowania przez Związek jego licencji trenerskiej.

- części korespondencji pomiędzy (...) Związkiem (...), (...) oraz (...) (...) i (...) Z., która wykazuje, że pozbawienie (...) Z. środków ministerialnych na realizację programu (...) spowodowane zostało przez pozwaną i wiązało się w znacznej mierze z zarzutem, że zadania trenerskie w tym klubie będzie wykonywał pozbawiony licencji powód.

- dokumentów dotyczących zatrudnienia oraz zarobków powoda w okresie przed pozbawieniem licencji oraz dochodów po pozbawieniu, a następnie po uzyskaniu licencji w 2014 roku, jak również z zaświadczenia (...) Z. z dnia 25 czerwca 2013 (k. 1259).

b) zmierzających do wykazania licznych nieprawidłowości w funkcjonowaniu (...), jak również przeprowadzeniu zawodów w J.. Wnioski te zostały przez Sąd oddalone, ze względu na ocenę, że powództwo wzajemne podlega oddaleniu nawet niezależnie ustaleń w przedmiocie faktów, które miały być wykazywane przy pomocy tych dowodów. Tym niemniej w sytuacji możliwej apelacji strony pozwanej/powodowej wzajemnej, powód podnosi ten zarzut,

zastrzegając sobie możliwość powoływania się na te dowody w dalszym toku postępowania apelacyjnego w odpowiedzi na apelację pozwanego. Dodatkowo z wyroku Sądu Okręgowego wN. z 14 grudnia 2012 ((...)) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w K.z dnia 11 kwietnia 2013 (...) oprócz licznych nieprawidłowości dotyczących przeprowadzenia zawodów w J. wynika, że P. D. (1) kłamał twierząc, że nie obraził J. W. podczas tych zawodów. Ten wniosek wynikający z powyższych wyroków jest istotny dla oceny wiarygodności istotnego świadka w niniejszej sprawie. W związku z powyższym, dowód z tych wyroków powinien zostać dopuszczony także i z tej przyczyny.

5) naruszenie art. 155 § 1 i 2 k.p.c., art. 271 § 1 w zw. z art. 304 k.p.c. - poprzez bezzasadne uniemożliwienie pełnomocnikowi powoda zadawania pytań słuchanemu na rozprawie pozwanemu ad. 2, bez uprzedniego zapoznania się z treścią tych pytań.

Wskazując na powyższe zarzuty powód (pozwany wzajemny) wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I w zaskarżonej części poprzez: nakazanie pozwanym (powodom wzajemnym) jako zobowiązanym solidarnie, zlecenia opublikowania na ich własny koszt, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku na stronie redakcyjnej tygodnika (...) w ramce o wymiarach nie mniejszych niż 15 cm x 18 cm, czcionką o wielkości co najmniej 14 zgodnie z formatem edytora M. (...), bez żadnych wprowadzeń, dodatków, omówień, czy odniesień oświadczenia następującej treści: „ (...) Związek (...) oraz M. K. (1) pełniący funkcję Prezesa Zarządu (...) Związku (...) w grudniu 2010 roku, przeprasza Pana M. S. (1) za bezzasadne i dokonane z rażącym naruszeniem przepisów obowiązujących (...) Związek (...) oraz zasady obiektywizmu, pozbawienie, w grudniu 2010 roku Pana M. S. (1) licencji trenerskiej oraz za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących istnienia podstaw do zastosowania w stosunku do Pana M. S. (1) tej sankcji, w tym nieznanomości przepisów dotyczących współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej; zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 100.000 zł. z odsetkami ustawowymi od kwoty 77.916, - zł. od dnia od dnia 24 czerwca 2011 od pozwanego ad 1 i od dnia 20 lutego 2012 od pozwanego ad 2 oraz od kwoty 22.084, - zł. od dnia 23 stycznia 2014 r. solidarnie od obydwu pozwanych; ustalenie nieważności (ewentualnie bezskuteczności) uchwały nr (...) Zarządu (...) Związku (...) dnia 2 grudnia 2010 r. i ustalenie istnienia stosunku licencyjnego pomiędzy M. S. (1), jako licencjonowanym trenerem a (...) Związkiem (...), od dnia 2 grudnia 2010 r.; zmianę pkt III wyroku i zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji według norm przewidzianych prawem ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania; zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przewidzianych prawem.

Ponadto powód wnosił o dopuszczenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów wnioskowanych w postępowaniu przed Sądem I instancji, lecz oddalonych przez Sąd I instancji, na okoliczności wskazane we wnioskach dowodowych.

Pozwani (powodowie wzajemni) (...) Związek (...) w likwidacji i M. K. (1) wnieśli apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie, zaskarżając go w części, tj.: w pkt II sentencji wyroku w którym Sąd oddalił powództwo wzajemne w całości; w pkt III sentencji wyroku w części w której Sąd oddalił wniosek Powodów Wzajemnych (pozwanych w sprawie głównej) o zasądzenie na ich rzecz kosztów procesu. Zaskarżonemu wyrokowi pozwani (powodowie wzajemni) zarzucili:

I. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 23 w zw. z art. 24 w zw. z art. 448 oraz 415 k.c. poprzez nieprawidłowe przyjęcie, że wprowadzie treść wniosku skierowanego przez Pozwanego Wzajemnie do Trybunału Arbitrażowego ds. (...) przy (...) naruszała dobra osobiste zarówno (...) Związku (...) (dalej także jako (...)) jak i M. K. (1), nie miała jednak charakteru bezprawnego co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia roszczeń Powodów Wzajemnych sformułowanych na podstawie art. 24, 448 w zw. z art. 415 k.c. w sytuacji gdy:

a) w treści pisma, które stanowiło wniosek o uchylenie uchwały Zarządu (...) Związku (...) w sprawie odebrania licencji (...) Pozwanemu Wzajemnie, zawarte są twierdzenia nie związane z przedmiotem wniosku, szkalujące dobre imię oraz renomę obydwu Powodów Wzajemnych, poczynszy od rzekomego faworyzowania córki Prezesa M. K.

(1) w środowisku (...), odrzucenia kandydatury Pozwanego Wzajemnie na stanowisko trenera kadry narodowej w dyscyplinie (...)i wreszcie odważnego stwierdzenia o rzekomym niszczeniu przez Związek i Prezesa (...) dorobku wieloletniej pracy wymienionych przez Pozwanego Wzajemnie zawodników, skupionych wokół jednego klubu (...);

b) w treści pisma pojawiają się nieprawdziwe zarzuty względem zarówno (...)u jak i M. K. (1), nie poparte żadnymi dowodami i godzące w dobra osobiste obydwu podmiotów, o przykładowej treści: powodem odebrania licencji są spreparowane i nieprawdziwe zarzuty, które są zupełnie nielogiczne i zostały stworzone w celu zaszkodzenia mojej osobie i zniszczenia mnie jako szkoleniowca, cała sprawa jest elementem działań (...) a zwłaszcza prezesa M. K. (1) oraz P. D. (1), a podłożem są personalne animozje względem mojej osoby;

c) Pozwany Wzajemnie nie działał na podstawie i w granicach prawa, korzystając z drogi odwoławczej, która przez Tut. Sąd została porównana do drogi sądowej i możliwości wyłączenia bezprawności w sytuacji składania zeznań w postępowaniu sądowym lub przedkładania dowodów (złożony przez Pozwanego Wzajemnego wniosek został porównany do tego typu sytuacji) gdyż w żadnym postępowaniu sądowym lub administracyjnym nie mogą być sanowane wypowiedzi, wykraczające poza granice obrony własnego stanowiska w sprawie, zwłaszcza jeśli wypowiedzi te nie są związane z przedmiotem postępowania;

d) składane zeznania lub pisma w postępowaniach sądowych lub administracyjnych nie muszą li tylko zmierzać do naruszenia dóbr osobistych osób trzecich, ale może do tego dojść także w trakcie swobodnej wypowiedzi świadka lub strony bądź w treści przedkładanych pism lub dowodów w sprawie; nie muszą jednak stanowić celu samego w sobie, a mogą zostać dokonane "przy okazji" formułowania innych wypowiedzi;

e) okoliczności przytaczane przez Pozwanego Wzajemnie wykraczały poza dozwoloną krytykę nawet biorąc pod uwagę łagodniejsze kryteria oceny w przypadku podmiotów sprawujących funkcje publiczne;

2. art. 23 w zw. z art. 24 K.c. w zw. z art. 448 oraz 415 K.c. poprzez przyjęcie, że w zakresie wypowiedzi, dotyczących wyników zawodów przeprowadzonych w J. w lutym 2011 r. w ogóle nie doszło do naruszenia dóbr osobistych Powodów Wzajemnych a w pozostałym zakresie przytaczane wypowiedzi miały charakter dozwolonej krytyki co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia roszczeń Powodów Wzajemnych sformułowanych na podstawie art. 24 oraz 448 w zw. z 415 K.c., w sytuacji gdy:

a) Pozwany Wzajemnie wprost wskazywał w odniesieniu do wyników zawodów w J., że w kontekście ich ustalania nie doszło do żadnej pomyłki, a manipulacji, wręcz fałszowania (zwłaszcza, jeśli wypowiedzi Pozwanego Wzajemnie zestawia się z tymi formułowanymi przez J. W.), a ich wydźwięk był jednoznaczny: Pan K. mętnie wyjaśniał, że nastąpił błąd na tablicy. Jaka jest prawda, trudno będzie dowieść - zaznaczyła M. - W.. Jej wątpliwości potwierdziły też inne osoby - Nie wiem, czy będzie można dojść do prawdziwych rezultatów- mówił S. (zał. nr 12 do pozwu wzajemnego);

b) pozostałe zarzuty stanowiły nadużycie zasad dozwolonej krytyki, gdyż nie miały one charakteru konstruktywnego (choćby w przypadku odnoszenia się do prawidłowego zabezpieczenia tras zjazdowych), w zakresie rzekomego faworyzowania córki Prezesa M. K. (1), nie były poparte żadnym materiałem dowodowym (zwłaszcza w sytuacji gdy o wygranej lub przegranej w tego typu zawodach świadczą wyniki współzawodnictwa, a nie jakiegokolwiek inne kryteria), a podważanie wyboru sędziów sędziujących zawody, którzy sprawowali tę funkcję zarówno przed zawodami w 2011 r. jak i po zawodach organizowanych w 2011 r. nie miało żadnych racjonalnych podstaw;

3. art. 23 w zw. z art. 24 K.c. w zw. z art. 448 oraz 415 K.c. poprzez przyjęcie, że inne wypowiedzi Pozwanego Wzajemnie rozpowszechniane w Internecie lub w środowisku (...) nie naruszały dóbr osobistych Powodów Wzajemnych i mieściły się w granicach dozwolonej krytyki co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia roszczeń Powodów Wzajemnych sformułowanych na podstawie art. 24 oraz 448 w zw. z 415 K.c. w sytuacji gdy w swoim wydźwięku odbiegały od powszechnie przyjmowanych za dozwolone wypowiedzi krytycznych;

4. art. 23 w zw. z art. 24 K.c. w zw. z art. 448 w zw. z art. 415 K.c. poprzez przyjęcie, że nawet gdyby przyjąć, że wszystkie wypowiedzi Pozwanego Wzajemnie naruszyły dobra osobiste Powodów Wzajemnych to ich działania nie

były bezprawne z uwagi na działanie Pozwanego Wzajemnie w interesie publicznym, przejawiającym się w prawie uzyskania przez społeczeństwo informacji na temat funkcjonowanie podmiotów publicznych co w konsekwencji doprowadziło do nieuwzględnienia roszczeń Powodów Wzajemnych sformułowanych na podstawie art. 24 oraz 448 w zw. z 415 K.c. w sytuacji gdy:

- a) informacje przekazywane przez Pozwanego Wzajemnie były niepełne, niejasne i jednostronne;
- b) obraz Powodów Wzajemnych ujawniający się pod wpływem wypowiedzi Pozwanego Wzajemnie był w sposób oczywisty przedstawiony negatywnie, a nie poddany publicznej debacie;
- c) dążenie do uzyskiwania przez społeczeństwo informacji na temat podmiotów publicznych nie może być absolutyzowane i nie w każdym przypadku powoduje uchylenie bezprawności działania

II. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, tj.:

1. art. 233 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego (dalej jako K.p.c.) poprzez pominięcie części zeznań świadków P. D. (1), M. P. (1) oraz M. K. (2), zgodnie z którymi Pozwany Wzajemnie kierował do prasy oraz innych osób skupionych w środowisku (...) negatywne wypowiedzi na temat organizacji zawodów w J. i przyjęcie, że za wypowiedzi te nie może on ponosić odpowiedzialności wobec braku ich autoryzacji w sytuacji gdy Sąd nie ustalił okoliczności ich wypowiedzenia także na podstawie pozostałego materiału dowodowego przedłożonego w niniejszej sprawie

2. naruszenie art. 207 § 5 oraz § 6 K.p.c. poprzez dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z notatki PAP, dotyczącej braku autoryzacji przez Pozwanego Wzajemnie sformułowanych przez niego wypowiedzi prasowych w sytuacji gdy dowód ten winien zostać pominięty z uwagi na złożenie go przez Pozwanego Wzajemnie bez zachowania terminu wyznaczonego przez Sąd na rozprawie w dniu 31 maja 2016 r. tj. terminu 6 - tygodniowego na wykazanie, że wypowiedzi Pozwanego Wzajemnie nie podlegały autoryzacji jak również braku wykazania, że dołączenie ww. dowodu dopiero w piśmie procesowym z dnia 23 września 2016 r. było niezawinione, jego uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy lub zachodzą inne wyjątkowe okoliczności w sprawie;

3. naruszenie art. 100 K.p.c. poprzez przyjęcie że zarówno powództwo główne jak i wzajemne mają tę samą wartość przedmiotu sporu i biorąc pod uwagę znaczenie, stopień skomplikowania i nakład pracy, wzajemne zniesienie kosztów procesu pomiędzy stronami, w sytuacji gdy przyjąć należy, że to Pozwany Wzajemnie (Powód w sprawie głównej) uległ w znacznie większej części swojego żądania, tocząc postępowanie od kilku lat i zmuszając Powodów Wzajemnych (pозwanych w sprawie głównej) do bronienia własnego stanowiska, które wymagało ogromnego nakładu pracy oraz skorzystania z pomocy profesjonalnych pełnomocników, co w efekcie doprowadziło do oddalenia powództwa głównego w sprawie.

W związku z ww. zarzutami pozwani (powodowie wzajemni) wnosili o zmianę wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 grudnia 2016 r. wydanego w sprawie do sygn. akt I C 2272/11 w pkt II sentencji poprzez: zakazanie Pozwanemu Wzajemnie - M. S. (1) - rozpowszechniania nieprawdziwych twierdzeń i sugestii wskazujących że: podczas (...) zorganizowanych przez (...) Związek (...) w lutym 2011 r. w J. przy ustalaniu wyników współzawodnictwa sportowego doszło do sfalszowania lub próby sfalszowania wyników zawodów, że trasa przejazdu zawodników podczas (...) była niewłaściwie zabezpieczona, że funkcje sędziów podczas zawodów pełniły osoby nie mające do tego uprawnień, b), konkurs na trenera kadry narodowej (...) (...) przeprowadzony w kwietniu 2010 r. został zmanipulowany, (...) Związek (...) K. działają na szkodę polskiego sportu i niszczą dorobek pracy zawodników i trenerów (...); nakazanie Pozwanemu Wzajemnie M. S. (1) złożenia w terminie 21 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, na jego koszt, na stronach internetowych (...) oraz (...), oświadczenia umieszczonego w ramce o wielkości 750 px x 200 px, umieszczonej na środku górnej części strony ((...)), pisanego wyśrodkowanym tekstem, czarną czcionką V. o wielkości 14 px, przy czym czcionka tytułu i podpisu powinna być pogrubiona, na białym tle, bez jakichkolwiek wprowadzeń, omówień lub dodatków, o następującej treści: M. S. (1) przeprasza(...)Związek(...) iM. K. (1)Przepraszam (...)Związek(...) oraz Prezesa (...) M. K. (1) za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji i nieuzasadnionych ocen dotyczących sposobu organizacji (...) w J. w dniu 28 lutego 2011 r., w szczególności przepraszam za sugerowanie, że wyniki tych

zawodów zostały sfalszowane lub zmanipulowane. M. S. (1) oraz utrzymywania tego oświadczenia na wymienionych stronach nieprzerwanie przez okres jednego tygodnia; upoważnienie Powodów Wzajemnych do opublikowania na koszt Pozwanego Wzajemnie oświadczenia wskazanego w punkcie 2 w razie niewykonania przez Pozwanego Wzajemnie obowiązku opisanego w punkcie 2 w terminie tam wskazanym; nakazanie Pozwanemu Wzajemnie M. S. (1) doręczenia (...) Związkowi (...) w terminie 14 dni od uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie, na jego koszt, podpisanego przez niego pisemnego oświadczenia, bez jakichkolwiek wprowadzeń, omówień lub dodatków, o następującej treści: Ja, M. S. (1), przepraszam (...) Związek (...) za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji i nieuzasadnionych ocen dotyczących rzekomego działania władz (...) Związku (...) na szkodę(...)i niszczenia dorobku trenerów i zawodników tej dyscypliny oraz sposobu przeprowadzenia konkursu na trenera kadry narodowej (...)w kwietniu 2010 r. Proszę o opublikowanie treści niniejszego listu na stronie internetowej (...) Związku (...); zasądzenie od Pozwanego Wzajemnie M. S. (1) na rzecz (...) Związku (...) zadośćuczynienia w wysokości 30 000 zł (trzydzieści tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia Pozwanemu Wzajemnie pozwu wzajemnego do dnia zapłaty; zasądzenie od Pozwanego Wzajemnie M. S. (1) na rzecz M. K. (1) zadośćuczynienia w wysokości 20000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia doręczenia Pozwanemu Wzajemnie pozwu wzajemnego do dnia zapłaty; zmianę zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 grudnia 2016 r. w sprawie do sygn. akt I C 2272/11 w pkt III sentencji i zasądzenie na rzecz Powodów Wzajemnych (pozwanych w sprawie z powództwa głównego) kosztów postępowania wynikających z wytoczenia powództwa głównego oraz powództwa wzajemnego; ewentualnie: o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania; dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów zawnioskowanych przez Powodów Wzajemnych w postępowaniu przed Sądem I instancji a nie dopuszczonych przez ten Sąd z uwagi na złożenie przez pełnomocnika Powodów Wzajemnych zastrzeżenia do protokołu rozprawy w tym zakresie na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 r.; dowody, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a nie zostały dopuszczone przez Sąd I instancji zostaną wskazane i opisane w treści niniejszej apelacji; zasądzenie od Pozwanego Wzajemnie na rzecz Powodów Wzajemnych kosztów postępowania apelacyjnego.

Wyrokiem z dnia 22 lutego 2018r. sygn. akt (...) Sąd Apelacyjny w K. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 15 grudnia 2016 r. sygn. akt I C 2272/11w ten sposób, że nadał mu treść :

„I. nakazuje (...) Związkowi (...) w likwidacji w K. opublikowanie na jego koszt, w terminie miesiąca od uprawomocnienia się wyroku, na stronie redakcyjnej tygodnika (...) w ramce o wymiarach nie mniejszych niż 15 cm x 18 cm, czcionką o wielkości co najmniej 14 zgodnie z formatem edytora M. (...), bez żadnych wprowadzeń, dodatków, omówień, czy odniesień oświadczenia następującej treści: „ (...) Związek (...) w likwidacji przeprasza Pana M. S. (1) za bezzasadne i dokonane z rażącym naruszeniem przepisów obowiązujących (...) Związek (...) w likwidacji i zasad obiektywizmu, pozbawienie go, w grudniu 2010 roku licencji trenerskiej oraz za rozpowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących istnienia podstaw do zastosowania w stosunku do Pana M. S. (1) tej sankcji, w tym nieznanomości przepisów dotyczących współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej”;

II. zasądza od (...) Związku (...) w likwidacji w K. na rzecz M. S. (1) kwoty 100.000 zł (sto tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od kwoty 77.916 zł od dnia od dnia 24 czerwca 2011r. oraz od kwoty 22.084 zł od dnia 23 stycznia 2014 r.;

III. ustala nieważność uchwały nr(...) Zarządu (...) Związku (...) w likwidacji z dnia 2 grudnia 2010 r. i ustala istnienie stosunku licencyjnego pomiędzy M. S. (1), jako licencjonowanym trenerem a (...) Związkiem (...) w likwidacji, od dnia 2 grudnia 2010 r.;

IV. oddała powództwo w pozostałej części oraz w stosunku do pozwanego M. K. (1) w całości;

V. oddała powództwo wzajemne;

VI. zasądza od (...) Związku (...) w likwidacji w K. na rzecz M. S. (1) kwotę 9.710 zł (dziewięć tysięcy siedemset dziesięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VII. znosi wzajemnie koszty procesu między powodem (pозwanym wzajemnie) M. S. (1) a pozwanym (powodem wzajemnie) M. K. (1);

VIII. nakazuje pobrać od (...) Związku (...) w likwidacji w K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 5.000 zł (pięć tysięcy złotych) tytułem części opłaty sądowej od której powód (pозwany wzajemnie) był zwolniony;”

2. oddała apelację powoda (pозwanego wzajemnie) w pozostałej części a apelacje pозwanych (powodów wzajemnych) w całości;

3. zasądza od (...) Związku (...) w likwidacji w K. na rzecz M. S. (1) kwotę 10.180 zł (dziesięć tysięcy sto osiemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

4. znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego pomiędzy powodem (pозwanym wzajemnie) M. S. (1) a pozwanym (powodem wzajemnie) M. K. (1);

5. nakazuje pobrać od (...) Związku (...) w likwidacji w K. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 4.600 zł (cztery tysiące sześćset złotych) tytułem części opłaty sądowej od której powód (pозwany wzajemnie) był zwolniony.

Na skutek skargi kasacyjnej obu stron Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 18 lutego 2021 r. uchylił w.w. wyrok Sądu Apelacyjnego w pkt 1 ppkt IV w zakresie, #w jakim oddalono powództwo w stosunku do pозwanego M. K. (1) ; w pkt 2 w zakresie oddalającym apelację powoda #w pozostałej części , a także w pkt 1 ppkt III, pkt 2 w zakresie, #w jakim oddalono apelację pозwanych w odniesieniu do rozstrzygnięcia ustalającego nieważność uchwały nr (...) (...) Związku S. w likwidacji z dnia 2 grudnia 2010 r. i istnienie stosunku licencyjnego oraz w pkt 1 ppkt VI, VII #i VIII; pkt 3, pkt 4 i pkt 5 i w tym zakresie przekazał sprawę tut. Sądowi do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (pkt 1) oraz oddalił skargę kasacyjną (...) Związku S. #w likwidacji w pozostałym zakresie (pkt 2).

Ponowie rozpoznając sprawę Sąd Apelacyjny ustalił (analogicznie jak uczynił to tut. Sąd wydając wyrok w dniu), że nie była prawidłowa procedura podjęcia uchwały Zarządu (...) Związku (...) w sprawie pozbawienia powoda licencji i brak było przewidzianego regulaminem (...) wniosku Komisji Licencyjnej. Sąd Okręgowy ustalił, że procedura ta została zapoczątkowana pismem z dnia 1 grudnia 2010 r. Komisji Licencyjnej (...) kierowanej przez I. K. (karta 177, t.I), przyznając temu dokumentowi walor wiarygodności. Równocześnie Sąd ten ocenił jako wiarygodne zeznania świadka I. K. (karta 2248, t.XI) a ta przyznała, że pisemny wniosek o odebranie powodowi (pозwanemu wzajemnemu) licencji, podpisała po podjęciu przez zarząd (...) uchwały. Dla Sądu Apelacyjnego natomiast wiarygodne są zeznania I. K. w tej tylko części, w której zeznała, że wniosek do Zarządu (...) podpisała po podjęciu uchwały i na skutek nalegań Prezesa M. K. (1). Pismo z datowane na 1 grudnia 2010 r. nie stanowi zresztą formalnego wniosku komisji. Ponadto treść protokołu posiedzenia Zarządu (...) z dnia 2 grudnia 2010 r. (karta 1697-1705, t. IX) nie zawiera danych, by zarząd na tym posiedzeniu miał omawiać wniosek Komisji licencyjnej. Powołano natomiast w punkcie ad.11 inne dokumenty : „pisemne sprawozdanie, notatkę służbową z tych zawodów sporządzoną przez trenera kadry narodowej P. D. (1) i potwierdzoną przez obecną na tych zawodach M. W.”. Następnie odnotowano, że procedura o pozbawienie licencji odbywa się na podstawie ustnego a nie pisemnego wniosku. Pозwani (powodowie wzajemni) nie wykazali by przedstawiciele Komisji Licencyjnej byli obecni na tym posiedzeniu, stąd bezprzedmiotowy był zarzut (...), że regulamin nie wymaga by wniosek był złożony w formie pisemnej. Pозwana nie wykazała nawet, że Komisja Licencyjna w (...) Związku (...) w grudniu 2010 r. w ogóle działała i jaki był jej skład. Jak wynika z protokołu kontroli (...) z 11 października 2011 r. (karta 2093-2094, t. XI), na posiedzeniu zarządu w dniu 22 lipca 2010 r. uchwałą nr(...) rozwiązano dotychczasowe komisje i powołano w ich miejsce nowe, z tym że nie wskazano ani jakie to były komisje ani nowych członków tych komisji (karta 1998, t.X). Z tych względów załączony do akt przez pозwanego (powoda wzajemnego) (...) dokument w postaci uchwały z dnia 22 grudnia 2008 r. o powołaniu I. K. do Komisji Licencyjnej, nie może stanowić dowodu, że I. K. członkiem tej Komisji była w grudniu 2010 r.. Co

więcej z jej pisma z dnia 30 listopada 2010r. (k. 241 wynika, że ona na posiedzeniu nie była obecna. Pozwany (...) wskazywał jako członka Komisji Licencyjnej M. P. (1), a ta zeznając jako świadek podkreślała, że jest (...) i wykonuje jedynie polecenia. Strona pozwana nie przedstawiła także regulaminu działania Komisji, nie wiadomo więc przez kogo i w jakim trybie mogła być podejmowana decyzja o złożeniu wniosku o odebranie licencji. Należy podkreślić, że § 27 Statutu (...) nakłada na zarząd obowiązek powołania komisji i określenia w formie regulaminu zakresu ich działania. Już z tego powodu uchwała zarządu pozbawiająca licencji powoda (pозwanego wzajemnie) obarczona jest istotną wadą. Porządek obrad był proponowany przez Prezesa. Współgra to z zeznaniami I. K. (karta 2248, t.XI), która podała, że podpisała wniosek na podstawie przekazu Prezesa i nie widziała żadnych dokumentów. Nie wykazano też by przeprowadzono postępowanie wyjaśniającego zdarzenie.

Nieco odmiennie natomiast, niż uczynił to tut. Sąd przy poprzednim rozpoznaniu sprawy, Sąd Apelacyjny w obecnym składzie ocenił kwestię wysłania poprawionego zgłoszenia formularza (...) do organizatorów zawodów w H.. Zarówno zeznania C. B. (karta 1034-1041, t. VI), oraz jego mail z dnia 17 czerwca 2011 wskazują że otrzymał on tylko jeden dokument E. (...), który określał M. S. (1) jako jednego z dwóch kapitanów drużyny (k. 1043-1044). C. B. był kierownikiem zawodów i wchodził on wraz z ojcem A. w skład komitetu organizacyjnego. Jak wynika z zeznań A. przesyłał on formularze do C. a ten poddawał je technicznej obróbce i przekazywał dalej. W mailu z dnia 17 czerwca 2011r. skierowanym do C. B. A. B. (1) wskazywał iż sprawdził, że w zgłoszeniu było dwóch trenerów a więc już zgodnie z poprawionym zgłoszeniem, co częściowo uwiarygadnia twierdzenia pozwanej, że takie poprawione złożenie wysłała. Jednak jednocześnie A. B. (1) podawał, że o drugim zgłoszeniu nic nie wie ale powoływał się na mail z dnia 22 listopada 2010r. a w tej dacie zgłoszenie obejmowało jeszcze dwóch kapitanów (w tym powoda jako jednego z nich). Mail z dnia 24 listopada 2010r. wskazuje jednoznacznie, że (...) Związek (...) wysłał inne (drugie) zgłoszenie, ale nie potwierdza by wysłano taką treść już w dniu 22 listopada 2010r. Co więcej (...) oczekiwał na potwierdzenie zmiany zgłoszenia a takiego potwierdzenia nie wykazano. Potwierdza to treść maila z dnia 17 czerwca 2011 (k.746). Zarówno osoby działające w charakterze organizatorów jak i S. K. (1) zeznawali zaś, że zgłoszenia były potwierdzane. Wiadomość mail pochodząca od S. K. (2) przywołana przez Sąd Okręgowy z k.740 pochodzi z dnia 20 czerwca 2011r., i nie daje jednoznacznej odpowiedzi, czy załącznik z k.741 nie został K. przekazany później. W świetle treści karty 348, trudno jednak przyjąć że strona pozwana nie skierowała do A. B. maila w dniu 24 listopada 2010r. (tj na adres (...) k.348). Fakt, że kierowano do organizatorów drugi mail potwierdza, że najpierw przekazano informacje o dwóch kapitanach a później o udziale w zawodach powoda już tylko jako jednego z dwóch trenerów. Nie oznacza to jednak, że organizatorzy te zmiany objeli świadomością. Z treści maila C. B. z dnia 29 sierpnia 2011r. k 744 wynika bowiem, że do niego jednak informacja o zmianie zgłoszenia nie dotarła. Powyższe wskazuje, że ojciec tj A. nie przekazał mu danych o zmianie dokonanej poprzez mail, i wyjaśnia dlaczego C. nie mógł mieć drugiego zgłoszenia. Nawet jeżeli w polskim związku zapadły decyzje o zmianie zgłoszenia, to nie znaczy, że zmianę tę odnotował organizator zawodów, tym bardziej, że jak wynika z zeznań C. B., który nie odnotował takiej zmiany a zgłoszenie przekazywał dalej, a więc w formie obejmującej M. S. (1) jako kapitana. Nawet więc jeżeli jego ojciec otrzymał poprawiony formularz, to A. B. mógł nawet nie dostrzec, że doszło do zmiany skoro w nowym formularzu powód nadal był wpisany (choć już tylko jako trener). Jak zaś wynika z zeznań świadka (k 1038) także trenerzy brali udział w odprawie kapitanów i mogli zgłaszać zawodników (co zresztą ustalił Sąd pierwszej instancji na podstawie regulaminu). Dla organizatorów nie miało istotnego znaczenia kto został wpisany w zgłoszeniu dotyczący wpisu kapitanów i jak wynika z tych zeznań nawet oni takich wskazań nie czytają. Świadek zeznawał ponadto, że oni nawet nie weryfikują uprawnień zgłoszenia do zawodów. A.B. mógł więc albo nie odczytać drugiego maila albo nawet nie dostrzec zmiany w zakresie kapitanów skoro zmiana ta nie zmieniała podejścia organizatorów do osób zgłoszonych.

Nie ma wiarygodnych dowodów by powód zgłaszał zawodniczki na zawody .

Powyższe okoliczności wyjaśniają źródło scysji powoda i trenera D. podczas zawodów w H.. Niewątpliwie trener P. D. (1) jako członek zarządu (...) uznawał, że to on jako kapitan podejmuje decyzje. Także jednak i powód mógł wyprowadzać wniosek, że nadal jest uprawnionym kapitanem, skoro C. B. będący organizatorem dysponował zgłoszeniem obejmującym także jego osobę określając powoda jako kapitana. Ponadto z zeznań D. i B. wynika, że także trenerzy mogli zgłaszać zawodników. Uzasadnia to z jednej strony źródło kompetencyjnego sporu, o którym

zeznawał A. B., odnośnie zgłoszenia (k.1081), z drugiej zaś jednak także uzasadnia dlaczego organizator nie miał zastrzeżeń do M. S. (1), co do jego udziału w naradzie kapitanów drużyn. Organizatorzy uznawali, że jest to sprawa wewnętrzna związku krajowego. Niewątpliwie natomiast zarząd (...) uznawał samowolność zgłoszenia się W. B. na zawody w H., (protokół posiedzenia Zarządu (...) z dnia 2 grudnia 2010 r. ad 7 (karta 1702, t. IX), jednak nawet i z tego dokumentu wynika, że to M. P. (2) zgłosiła D. Ż. (ad. 5 Protokołu k 1699). Jak ponadto wynika z oświadczenia D. Ż., P. była wcześniej zgłoszona do zawodów (.k67). Nie potwierdza to, że zgłoszenia pierwotnego dokonał powód. P. D. (1) zakwestionował udział zawodniczek w zawodach powołując się na nieposiadanie przez nie licencji krajowej (...) (a nie (...), jak podał Sąd Okręgowy). Zawodniczki te posiadały licencję międzynarodową (...), co wynika z zeznań świadka P. S. (2) (karta 928, t. V). Świadek ten zeznał: „zawodnicy nie mieli licencji (...) ale mieli licencję (...), co powinno uprawniać do startu”. Potwierdził to także świadek A. B. (1) (karta 1080, t. VI). W tych okolicznościach powód (pozwany wzajemny) mógł mieć wątpliwości co do podstaw zakwestionowania startu tych zawodniczek przez P. D. (1), który poinformował organizatorów o konieczności ich wykreślenia z listy. Sąd Apelacyjny nie wyklucza, że podstawą wykreślenia tych zawodniczek przez D. mogła być kwestia braku odpowiednich badań czy ubezpieczenia, co jednak ani nie dowodzi, że zgłoszenia dokonał powód ani nie uchyla oceny, że powód miał pewne podstawy do uznawania swej roli do kwestionowania stanowiska p. D..

Prawidłowo natomiast Sąd pierwszej instancji ocenił, że powód podczas kłótni z p. D. odezwał się wulgarnie. Jednak w tym konkretnym wypadku zachowanie powoda nie zostało odebrane tak negatywnie jak przedstawiał to M. K. (1) w piśmie skierowanym do Klubu w Z.. Oczywiście jest, że informacja o nieporozumieniach w polskiej reprezentacji (...) dotarła nawet do organizatorów zawodów. Nie zmiana to jednak zasadniczej oceny Sądu Apelacyjnego (zbieżnej z dokonaną także przez poprzedni skład tut. Sądu), o braku podstaw do uznania, że doszło do wywołania skandalu. Z zeznań P. S. (2), który zdarzenie na odprawie technicznej określił jako kłótnię: „to była kłótnia, każdy powiedział drugiemu coś”. Nie określił on zdarzenia jako skandal, mówił o kłótni, spięciu, trenerów (k.928-930). Dla Sądu Apelacyjnego stwierdzanie powoda skierowane do D. : spier...” (zeznania k.893) było oczywiście obraźliwe, niemniej w świetle przyczyn konfliktu oraz w świetle zasad doświadczenia życiowego dotyczących zachowań trenerów podczas rywalizacji sportowej z udziałem trenowanych przez nich zawodników, nie dawały jeszcze podstaw do oceny, że były to zachowania skandaliczne. Nie można oderwać tych wypowiedzi od źródeł konfliktu i rywalizacji D. i powoda jako trenerów. Ponadto w świetle zeznań świadka S. (2)(karta 928, t. V) należy uznać pewną wzajemność lekceważenia wzajemnej pozycji osób ambicjonalnie skonfliktowanych.

Sąd Apelacyjny dostrzega jednak przy tym także prowokacyjny sposób zachowania powoda. Z zeznań P. D. (1) wynika, że powód podczas zawodów „wycelował” w tego świadka aparat i stwierdził w pierwszym dniu zawodów „powkur... ch... (k.893). Zeznania tego świadka w tej części są wiarygodne . Są one zresztą spójne zeznaniami świadka M., wskazującymi, że także podczas zawodów w J. powód nagrywał celowo inne osoby. Nagrania załączone do akt wskazują, że jakkolwiek niektóre rozmowy były nagrywane po uprzedniej prośbie o wypowiedź do kamery, to jednak część z nich z nich ma zdaniem Sądu Apelacyjnego charakter prowokujący i narusza prawo do prywatności. Osoby nagrywane mogły dostrzegać fakt nagrywania jednak sposób ujęć wskazuje, że nagrywanie częściowo nie było dokonywane w sposób jawny i nie dotyczyło przestrzeni publicznej (k. 2765). Ochrona prywatności osób nagrywanych nie jest przedmiotem postępowania, co więcej Sąd Najwyższy nie uchylił wyroku tut. Sądu z dnia 22 lutego 2018 r. sygn. akt (...)w punkcie 1 ppkt V, oddalającym powództwo wzajemne. Jednak arogancja w sposobie zachowania powoda opisywana przez P. D. (1) czy Wiceprezesa Związku była dostrzegalna. Również jednak opisywany przez świadka M. S. (3) okrzyk trenera D. na zawodach w J. (k 895), który jest także przedmiotem nagrań (k. k. 2765) oraz wynikająca z zeznań S. (2)wzajemność kłótni dowodzi, że napięcie między trenerami niewątpliwie istniało, a poziom negatywnych emocji, obecny w sporcie, wskazuje zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, że naruszania zasad kultury nie jest obce także trenerom. Poziom zachowań na zawodach w sporcie jest niewątpliwie niższy niż w typowych relacjach międzyludzkich. Konflikt trenerów u podstaw którego leżało także kwestie ambicjonalne należało więc oceniać w kontekście sytuacyjnym zawodów, na których podejmowano decyzje o wycofaniu zawodniczek. Zachowanie trenerów opisywane przez świadków nie dawało podstaw do przyjęcia, że trener D. uznaje możliwość jakichkolwiek dyskusji z powodem mimo, że ten nawet według zgłoszenia przedstawionego przez stronę pozwaną, miał być oficjalnie co najmniej drugim trenerem. Z dowodów wynika, że D. nie przewiduje także potrzeby wytłumaczenia swoich decyzji

zawodniczkom, które zostały wycofane (dowód zeznania : W. B. k.892). Ten kontekst sytuacyjny w tym także związane z emocjonalnym podejściem trenerów do zawodników (aktualnie trenowanym i odpowiednio zamierzających zmienić barwy klubowe), pozwala częściowo zrozumieć źródło nagannych wypowiedzi powoda. Przede wszystkim jednak te zachowania nie pozwalały na uznanie, że zachowanie powoda dawało dostateczną podstawę faktyczną do stwierdzeń podawanych jako uzasadnienie decyzji o pozbawieniu go licencji, a przede wszystkim do upubliczniania na zewnątrz względem Klubów, nadinterpretowanych przez pozwanego M. K. (1) przyczyn skreślenia powoda z listy trenerów i to nawet bez wyjaśnienia przebiegu zdarzenia z udziałem powoda.

Dla Sądu Apelacyjnego istniała więc wystarczająca podstawa do stwierdzenia, że zdarzenie było awanturą i że powód posłużył się inwektywami. Przebieg zdarzenia nie dawał jednak podstaw do oceny, że powód starał się wymusić na trenerze Kadry Narodowej start zawodników. Raczej w poczuciu własnych kompetencji M. S. (1) wpisał z powrotem te zawodniczki na listę a D. następnie znów je wykreślił.k.893). Tu trzeba wskazać, że z zeznań M. L. wynika, że powód starał się o stanowisko trenera kadry narodowej. Obaj trenerzy byli więc rywalami. Tym bardziej brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, że powód próbował cokolwiek wymusić na organizatorach zawodów. A. W. zeznała o wzajemnej pyskównce i dodatkowo jako skonfliktowanych uznawała dodatkowo także S. (2)(k.638). Ten jednak inaczej odebrał całą sytuację. W. potwierdziła, że powód użył słów niecenzuralnych do D. ale nie obrażał innych osób. Nie mógł więc obrażać zarządu. Ponadto jej zeznania są o tyle przesadzone, że przepychanki nie zostały potwierdzone przez inne osoby. Z tych zeznań również wynika, że u podstaw konfliktu leżał fakt, że powód chciał potwierdzenia, że również jest kapitanem drużyny. Świadek W. zaś oceniała sytuacje z perspektywy związku i jak zeznała nie miała wiedzy o treści E. (...). Zakładała więc ona brak jakiegokolwiek usprawiedliwienia przyczyn zachowania powoda na zawodach. Zeznania jej potwierdzają, że powód użył niecenzuralnych słów , ale też potwierdzają, że zdarzenie wynikało z wycofania z zawodów zawodniczek, które miały być trenowane przez powoda a poprzednio były trenowane w klubie , w którym trenerem był D.. Ten element pierwotnej przyczyny konfliktu potwierdzają także zeznania W. B. (k.892). W. powoływała się na ocenę zdarzenia przez S. K., jednak ani S. K. (k.1107 , k 1109 t VI), ani też C. B. (k. 1039 t.VI k 65) oraz A. B. (k. 1083 t. VI) nie stwierdzili by według nich M. S. (1) zachowywał się w sposób naganny a już na pewno nie skandaliczny. P. D. (3) (protokół elektroniczny k2607) określił następnie zdarzenie jako awanturę ale odwoływał się do posiedzenia zarządu i przekazu pani W.. Mówił też o notatce trenera i członka zarządu ale wskazał, że nie wyjaśniali oni zdarzenia i że to tak naprawdę (...) wywołał problem.

Ocena więc zachowania powoda nie może być oderwana od całego kontekstu sytuacyjnego, w którym znaczenie miało także zgłoszenie powoda jako jednego z kapitanów drużyny. Ustalenia przede wszystkim nie tworzą podstawy do uznania, że Prezes Związku (...) działał w sposób prawidłowy i że oceniając postawę powoda przed podjęciem uchwały jak i w dokumentach kierowanych na zewnątrz korzystał z dostatecznej podstawy faktycznej, wyłączającej bezprawność stwierdzeń zawartych w uzasadnieniu uchwały i stwierdzeń w pismach godzących w dobra osobiste powoda kierowanych do Klubów. W świetle materiału dowodowego trudno zaś przyjąć by (...) weryfikował informację przekazaną przez Wiceprezesa Związku i korzystał z odpowiedniej podstawy do dokonania krytyki postawy powoda. Oczywiście powód nie występował w H. jako osoba zupełnie prywatna, skoro był wskazywany w obu zgłoszeniach jako kadra, niemniej oceniając postawę powoda na zawodach, osoby działające za Związek powinny dokonać weryfikacji przebiegu zdarzeń. Nawet zaś jeżeli osoby postronne dostrzegły spór pomiędzy powodem a P. D. (1) i nawet jeżeli powód nieprawidłowo wpisał obie wykreślone zawodniczki ponownie na listę, to organizatorzy nie dostrzegali, by spór ten przekroczył dozwolone granice sporu kompetencyjnego wynikającego z wadliwego sposobu zgłoszenia kadry kierowniczej na zawody sportowe. Zeznania organizatorów raczej wskazują, że powód w przekonaniu własnych uprawnień , których nie kwestionowali organizatorzy, ponownie zgłosił W. B. oraz M. P. (2), po czym zawodniczki te po raz kolejne zostały skreślone z listy przez P. D. (1), co również wywołało negatywną reakcję powoda. Zeznania świadków wchodzących w skład Komitetu Organizacyjnego zawody, oraz treść maili nie dają nawet podstaw do oceny, że zachowanie powoda odbiło się w sposób negatywny na wizerunku reprezentacji polskiej na zawodach międzynarodowych, nie mówiąc już o „łamaniu wszelkich kanonów przyzwoitości „ czy też „obrażania statutowych władz (...). Trzeba więc przyjąć, że stwierdzenia zawarte w uzasadnieniu uchwały i w piśmie z dnia 12 grudnia 2010r. skierowanym do Zarządu Klubu (...) (k.45-48), należy uznać za zdecydowanie przesadzone. Dla Sądu Apelacyjnego przekazywanie tego typu informacji, które nie zostały odpowiednio zweryfikowane i nie oddawały kontekstu sytuacji

wynikającej także ze sposobu zgłoszenia przez (...) na zawody, ma charakter poniżający i narusza godność oraz dobre imię M. S. (1). Niewątpliwie powód uznawał, że decyzje D. to sabotaż polskiego sportu (...) (k.1201) i oczywiste jest, że obraził on trenera D.. Okoliczność ta jednak nie dawała podstaw do przesadzonych stwierdzeń przekazanych do pracodawcy powoda i zdaniem Sądu Apelacyjnego nie dawało również podstaw do naruszania wewnętrznej procedury wymaganej do pozbawienia licencji trenera związku. Zarzut zaś, że powód nie przestrzega regulaminu postawiony przez (...), który sam tego regulaminu nie przestrzega, budzi zdumienie, w świetle działania przedstawicieli Związku. Niewątpliwie nie było wniosku komisji licencyjnej, nie prowadzono żadnego postępowania dyscyplinarnego, jak i nie weryfikowano też znajomości powoda przepisów dotyczących współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej (k. 41.,1810), stąd §15 regulaminu w oczywisty sposób nie został przez pozwany związek prawidłowo zastosowany. Okoliczność, że sąd powszechny nie ma kompetencji do uchylenia decyzji Zarządu o pozbawieniu licencji nie uchyła możliwości dokonania przestankowo oceny bezprawności działania organów (...) tak w zakresie poniżającego traktowania poprzez postawienie powodowi niezwyfikowanych, naruszających dobre imię zarzutów, jak i też godności poprzez pozbawienie powoda prawa do odpowiedniej procedury weryfikującej podstawy do zastosowania regulacji stanowiącej podstawę do podjęcia uchwały o pozbawienia M. S. (1) uprawnień trenerskich, jak i bezprawności w zakresie stwierdzeń zawartych w informacji o uzasadnieniu uchwały przekazanej do Klubu macierzystego i innych jednostek. Powodowało to naruszenie dóbr osobistych powoda niezależne od samej kwestii dalszych konsekwencji tj podjęcia przez Związek uchwały mającej znaczenie dla utraty zatrudnienia. Ta ostatnia zresztą konsekwencja nie została zakwestionowana przez Sąd Najwyższy, który oddalił skargę pozwanych (powodów wzajemnych) w odniesieniu do nakazania złożenia oświadczenia i zapłaty przez związek.

Tym bardziej zaś nie było podstawy do kierowania do Zarządu Klubów informacji o braku elementarnej znajomości przez powoda przepisów dotyczących współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej oraz skandalicznym zachowaniu względem osób funkcyjnych w H. (k.45).

Nie podziela też Sąd Apelacyjny stanowiska Sądu Okręgowego co do braku szkody. Niewątpliwie powód (pozwany wzajemny) kontynuowałby współpracę z (...) Z. co najmniej na dotychczasowych warunkach, gdyż wynika to z przedstawionych przez niego dowodów. Sąd Okręgowy dokonał oceny niewiarygodności zeznań świadków członków klubu (...) jedynie na tej podstawie, że powód (pozwany wzajemny) jest związany z tym Klubem, który bronił go w sporze ze stroną pozwaną. Nie wykazano jednak braku spójności czy braku logiki w zeznaniach świadków A. F., B. S., W. G. i K. C.. Sąd Okręgowy powoływał się na brak promesy zatrudnienia, pomijając choćby treść pisma Klubu (...) z dnia 7 czerwca 2011r. k.78 oraz treść pisma samego (...) z dnia 11 października 2010r., z którego wynikało, że warunkiem szkolenia w (...) Centrach(...)(...) było posiadanie licencji (...). Nie jest też niewiarygodna deklaracja słowna o przyczynach niezatrudnienia, potwierdzana w zeznaniach, świadków. Sąd Apelacyjny (tak zresztą jak i poprzedni skład) nie znalazł podstaw by kwestionować zeznania wymienionych świadków, tylko na tej podstawie, że są związani z powodem (pozwany wzajemny). Z zeznań świadków W. G. (k.888) i K. C. (k. 890) jednoznacznie wynika, że (...) Z. miał zamiar kontynuować współpracę z powodem a strony ustaliły jej warunki. To, że ograniczenie środków na program (...) mogło ograniczyć zakres możliwości realizacji programu nie oznacza podstaw do uznania automatycznego zakończenia ewentualnej współpracy powoda z Klubem, tym bardziej, że po odzyskaniu przez powoda licencji (...) Z. i Szkoła (...) zatrudniły one M. S. (1). Nie wykazano zaś ewentualnych podstaw do przyjęcia, że osiągał on porównywalne dochody tj nie wykazano by istniała podstawa do zaliczenia na poczet szkody innych przychodów zgodnie z zasadą *compensatio lucri cum damno*. Sąd Apelacyjny natomiast w tym składzie nie podziela stanowiska, że za szkodę majątkową odpowiada M. K. (1), o czym w dalszej części uzasadnienia. Pozostałe ustalenia uznano za własne.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Wykładnia prawa dokonana przez Sąd Najwyższy wiążąca w niniejszej sprawie na podstawie art. 398²⁰ k.p.c. wskazuje po pierwsze, że z przepisów ustawy o stowarzyszeniach oraz postanowień regulaminowych pozwanego związku nie można wywodzić normy uchylającej bezprawność naruszenia dóbr osobistych powoda dokonanego przez organy związku przy motywowaniu uchwały o pozbawieniu licencji trenerskiej i sposobu jej rozpowszechnienia. Po

drugie podjęcie uchwały nr(...) Zarządu pozwanego Związku z dnia 2 grudnia 2010 r mówiącej o nieprzestrzeganiu postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał pozwanego, w zestawieniu z wymaganiami stawianymi trenerom – nie dawało podstawy do przypisania powodowi ciężkich wykroczeń, mogących go poniżyć w oczach opinii publicznej oraz narazić na utratę zaufania ze strony otoczenia. Po trzecie wiążąca jest też wykładnia, że okoliczność, iż naruszcycielem jest osoba fizyczna sprawująca funkcję piastuna organu nie uzasadnia zwolnienia tej osoby od odpowiedzialności za bezprawne działanie, krzywdzącego inną osobę.

Sąd Apelacyjny podkreśla też, że prawomocnie przesądzono już w niniejszej sprawie, że godzi w dobra osobiste (cześć, godność, dobre imię) umotywowanie przez (...) decyzji o pozbawieniu powoda licencji jak i narusza te dobra podanie informacji o uzasadnieniu decyzji do wiadomości pracodawcy powoda (...) Z. oraz klubów (...) i (...) W., a także Ministra(...).

Jak wyłożył dodatkowo Sąd Najwyższy: „w świetle norm konstytucyjnych (zob. art. 87 ust. 1 Konstytucji) zasadą jest, iż regulacja stosunków cywilnoprawnych należy do ustaw lub aktów normatywnych równorzędnych”. Takimi nie są regulaminy związków sportowych. Przepis art. 47 Konstytucji, statuujący prawo do ochrony czci, oraz art. 31 ust. 3 Konstytucji, wskazuje, że ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko przy spełnieniu ściśle określonych przesłanek”.

Ta wykładnia nie pozwala powołać się na obecny etap na wyłączenie bezprawności z powołaniem na regulamin. Niewątpliwie zaś najbardziej istotna dla podjęcia przez (...) decyzji i sposobu jej uzasadnienia oraz upublicznienia była rola Prezesa pozwanego związku, z którego inicjatywy podjęto procedurę odebranie powodowi (pozwanemu wzajemnemu) licencji, skoro jak wynika z zeznań I. K., która podpisała wniosek nie miała ona żadnej osobistej wiedzy o przebiegu zdarzeń i wskazała, że nie przeprowadzono żadnego postępowania wyjaśniającego i ona zaufała Prezesowi (k2248 t VI). Także Prezes osobiście podpisał pismo z dnia 12 grudnia 2010r. (k45). Niewątpliwie też M. K. (1) powinien przewidywać że poprzez brak realizacji podstawowych standardów zapewnienia powodowi prawa do obrony i umożliwienia złożenia wyjaśnień może dojść do naruszenia godności powoda, skoro oczywiste jest, że dokonanie nieprawidłowych ustaleń i postawienie nieprawdziwych zarzutów może obniżyć zarówno poczucie własnej wartości osoby poddanej procedurze, jak możliwość wadliwości rozstrzygnięć może pogorszyć obraz takiej osoby w środowisku. Działając jako Prezes powód był oczywiście uprawniony do przekazania informacji Klubowi Sportowemu (...) informacji o treści uchwały o pozbawieniu M. S. (1) przez (...) Związek (...) uprawnień trenerskich, jednak już nie był uprawniony do przekazania informacji, które nie miały odzwierciedlenia w rzeczywistości i wykraczały poza cel informacji.

Sąd Apelacyjny nie ma kompetencji do stwierdzenia nieważności uchwały. Nie uchylono tej uchwały i formalnie Związek mógł podjąć także uchwałę. Trzeba jednak podkreślić, że nawet formalnie poprawne działanie organu (funkcjonariusza organu) może być uznane za bezprawne naruszenie dóbr z uwagi na motywację podejmowanych decyzji, jak też z uwagi na wykroczenie poza niezbędne ramy postępowania, brak odpowiedniej rzeczowości jak też z uwagi na formułowanie oczywiście niewłaściwych ocen dotyczących właściwości lub postępowania danej osoby lub posługiwanie się dokonanymi bez odpowiedniego uzasadnienia sformułowaniami godzącymi w chronione dobra osobiste (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2000 r. III CKN 866/98 OSNC 2001/4/61 i z dnia 19 grudnia 2002 r. II CKN 167/01 LEX nr 75353 i z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 777/98). Z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Powód był skonfliktowany z zarządem, co tym bardziej powinno powodować, że postępowanie osób uczestniczących w procedurze winno być prowadzone transparentnie by nie było podejrzeń, że członkowie zarządu i trenerzy załatwiają w ten sposób osobiste konflikty. Sąd Apelacyjny także i w tym składzie podziela stanowisko wyrażone w uzasadnianiu wyroku tut. Sądu z dnia 22 lutego 2018r., że sposób prowadzenia postępowania zmierzający do pozbawienia powoda (pozwanego wzajemnego) licencji narusza art. 30 Konstytucji RP dotyczący poszanowania godności a także art. 42 ust. 2 Konstytucji zapewniający prawo do obrony, co odnosi się do wszelkich postępowań sankcyjnych. Godność powoda, któremu postawiono zarzuty bez możliwości wyjaśnień i oczyszczenia się z zarzutu została naruszona. W uchwale nr (...) jako przyczynę jej podjęcia wskazano nieprzestrzeganie (a nie nieznamość) postanowień statutu, regulaminów, wytycznych i uchwał Zarządu (...), czego dostatecznie nie zweryfikowano. Najbardziej jednak istotna jest treść pisma (...) podpisanego przez M. K. (1) z dnia

12 grudnia 2010 r. skierowanego do (...) Z. (karta 45). Nawet jeżeli powodowi można było zarzucić niestosowność zachowania na zawodach w H., to po pierwsze w świetle uzasadnienia uchwały wskazywanie innych dodatkowych przyczyn pozbawienia powoda licencji, wykraczało ponad rzeczywistą potrzebę, a po drugie w piśmie tym, na którego treść wpływ miał osobiście M. K. (1), zawarto niewłaściwe oceny dotyczące właściwości i postępowania powoda i to bez odpowiedniego uzasadnienia. Powodowi zarzucono bowiem w sposób bezprawny brak elementarnej znajomości przepisów współzawodnictwa sportowego na arenie międzynarodowej, łamanie wszelkich kanonów przyzwoitości, wywołanie skandalu. Użycie takich sformułowań, które miały charakter poniżający, narusza godność, cześć, dobre imię powoda i nie mieściło się w ramach wykonywania obowiązków Prezesa. Zachowanie takie narusza ponadto zasady współżycia, według których wypowiedzi o charakterze urzędowym nie powinny wykraczać poza kryteria rzeczowości i ponad potrzebę. Jakkolwiek związek sportowy posiada niezależność wynikającą z wolności zrzeszania, jednakże względem powoda M. K. (1) wykonywał w imieniu Związku czynności władcze względem jednostki i wykroczył poza obowiązki wynikające z roli piastuna organu związku sportowego. Powyższe uzasadnia zastosowanie środków ochrony dóbr osobistych powoda, w tym przede wszystkim roszczeń niemajątkowych, o których mowa w art. 24 § 1 k.c.

Jednym z podstawowych uprawnień służących osobie dotkniętej naruszeniem jest środek w postaci przeproszenia jej przez sprawcę naruszeniem, poprzez złożenie przez tego ostatniego oświadczenia w odpowiedniej formie. W świetle roli M. K. (1) przy wszczęciu i sposobie prowadzenia naruszającej standardy konstytucyjne procedurze podjęcia kwestionowanej uchwały nr (...) o pozbawieniu powoda licencji trenera (...) a przede wszystkim w świetle treści podpisanego przez M. K. (1) pisma rozpowszechniającego nieprawdziwe informacje o powodzie w środowisku sportowym, istnieją podstawy do uwzględnienia także w stosunku do M. K. (1) powództwa niemajątkowego zmierzającego do usunięcia skutków naruszenia poprzez nakazanie złożenia oświadczenia w odpowiedniej treści. Treść oświadczenia określającego obowiązek (...) zawartego w prawomocnym punkcie 1 pkt 1 wyroku z dnia 22 lutego 2018 r. sygn. akt (...) jest adekwatna względem (...), ale zdaniem Sądu Apelacyjnego jest zbyt daleko idąca względem drugiego pozwanego tj M. K. (1). Niewątpliwie jednak nałożenie na M. K. (1) obowiązku złożenia oświadczenia o przeproszeniu jest uzasadnione z uwagi na podstawy ochrony z art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. Sąd Apelacyjny nie wychodząc poza granice powództwa uznał potrzebę wyeliminowania przeproszenia za dokonanie podjęcia uchwały, albowiem samo podjęcie uchwały skutkującej pozbawieniem licencji a w konsekwencji utrata licencji nie jest już skutkiem działania samego Prezesa lecz aktem statutowego organu związku, w którego kompetencjach leży podejmowanie tego typu uchwał, które nie zostały uchylone i pozostają w obrocie. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny uznał potrzebę modyfikacji przeproszenia jedynie w zakresie dotyczącym naruszeń dóbr powoda pozostających w związku z w.w. działaniem samego pozwanego M. K. (1), za które odpowiada on osobiście. Oświadczenie sprawcy mające na celu usunięcie skutków naruszenia dobra osobistego pokrzywdzonego powinno dotrzeć do tego grona osób, które zapoznały się z informacjami naruszającym te dobra (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 września 2009 r., V CSK 64/09, nie publ., z dnia 8 lutego 2008 r., I CSK 345/07, nie publ. oraz z dnia 27 marca 2013 r., I CSK 618/12, OSNC-ZD 2014, nr 1, poz. 13). Forma oświadczenia poprzez wielkość i treść oświadczenia na stronie redakcyjnej tygodnika „(...) dotrze do środowiska sportowego (...). Forma oświadczenia jest więc odpowiednia. Nie ma jednak podstawy do przyjęcia wskazanej w pozwie solidarności obowiązku przeproszenia. Zobowiązanie jest solidarne jeżeli wynika to z ustawy lub czynności prawnej (art. 369 k.c.). Żaden z przepisów obowiązującego prawa nie przewiduje solidarnej odpowiedzialności osób dopuszczających się naruszenia dóbr osobistych (art. 23-24 k.c.). Solidarność dotyczy natomiast odpowiedzialności majątkowej, stanowiącej dodatkową formę ochrony w postaci zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych., mającą źródło w przepisach o odpowiedzialności deliktowej z art. 448 k.c. w zw. z art. 441§2 k.c. Już sama zresztą treść wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy w tej sprawie podważa solidarność obowiązku przeproszenia skoro mamy do czynienia z dwupodmiotowością odpowiedzialności. Tylko więc wyraźna norma prawna lub czynność prawna może być podstawą konstruowania solidarności. Jakkolwiek powód wnosił o orzeczenie solidarności obowiązku przeproszenia, to brak solidarności obowiązku niemajątkowego nie uzasadnia jednak oddalenia powództwa o nakazanie przeproszenia w stosunku od M. K. (1). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dopuszczona została możliwość domagania się na podstawie art. 24 § 1 k.c. złożenia oświadczenia o przeproszeniu przez wszystkich pozwanych bez konieczności żądania aby każdy z pozwanych osobno opublikował to oświadczenie, szczególnie gdy nie istnieje kolizja przy współdziałaniu osób zobowiązanych do przeproszenia, nie ma też przeszkód do publikowania przez niektórych tylko pozwanych

jednego wspólnego oświadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 465/08 LEX nr 510611, i z dnia 15 lutego 2018 r. sygn. akt I CSK 281/17 LEX nr 2486151). Z uwagi na uprawomocnienie się wyroku w zakresie zobowiązania (...) do złożenia oświadczenia, które nie obejmuje w swej treści M. K. (1), konieczne stało się wydanie orzeczenia zobowiązującego samego M. K. (1) do złożenia przez niego drugiego oświadczenia przeprasającego. Sąd Apelacyjny dostrzega, że może to stworzyć możliwość dwukrotnego przeproszenia, co nie było elementem treści powództwa wniesionego przez M. S. (1), niemniej konsekwencji procesowe wydanego w sprawie orzeczenia Sądu Najwyższego nie może pozbawiać powoda możliwości ochrony prawnej, tym bardziej jeżeli oświadczenie jednego z pozwanych nie zniweczy krzywdy związanej z działaniem drugiego pozwanego. Zakres rozpoznania sprawy po częściowym tylko uchyleniu wyroku tut. Sądu nie pozwala na modyfikację oświadczenia (...) wynikającego z prawomocnej części wyroku z dnia 22 lutego 2018 r., a prawomocne rozpoznanie żądania w tym zakresie względem (...) (pkt 1 pkt1) nie pozwala na objęcie (...) obowiązku oświadczeniem składanym przez M. K. (1). Treść wyroku Sądu Apelacyjnego wydanego po ponownym rozpoznaniu apelacji modyfikuje ponadto treść oświadczenia, które ma złożyć M. K. (1). Powyższe jednak nie uchyla możliwości złożenia przez (...) i M. K. (1) jednego wspólnego oświadczenia obejmującego treść wynikającą z obu wyroków Sądu Apelacyjnego, co powinno spowodować wygaśnięciem obowiązku. Nie ma jednak podstaw do zawarcia w orzeczeniu zastrzeżenia określającego solidarność obu obowiązków.

Przepis art. 441§1 k.c. kreujący podstawy do przyjęcia solidarności pozwanych mógł zostać zastosowany do obowiązku zadośćuczynienia z art. 448 k.c. Wspólna, solidarna odpowiedzialność za tę samą krzywdę może wynikać z różnych zachowań osób odpowiedzialnych, niezależnie od tego, czy ze sobą współdziałały, czy też w sytuacji gdy każda działała samodzielnie. Obowiązek zadośćuczynienia jest wspólny. Działalność pozwanego jako Prezesa (...) pozostaje w kauzalnym związku z krzywdą wywołaną naruszeniem dóbr osobistych. Pozwany M. K. (1) nie jest pracownikiem etatowym związku -jak wynika z twierdzeń pozwanych działa społecznie, stąd dodatkowo nie istnieje podstawa od ograniczenia jego odpowiedzialności majątkowej. M. K. (1) ponadto w istotny sposób własnym działaniem przyczynił się do naruszenia dóbr osobistych. Naruszenie dóbr było bowiem skutkiem braku zapewnienia rzetelnej procedury wyjaśniającej przebieg zdarzenia i pozbawieniem uprawnień właściwych dla każdej procedury o władczym charakterze a także było wynikiem naruszającej dobra osobiste treści pisma skierowanego do klubów sportowych. Nie da się jednak oderwać działań (...) i działań pozwanego M. K. (1) w odniesieniu do wskazanych wyżej dóbr osobistych, skoro zarówno działania obu pozwanych składały się na naruszenie dóbr i wywołanie ksztywdy. W ramach dóbr prawnie chronionych poszkodowanego nie można więc wydzielić uszczerbku wywołanego działaniem samego Prezesa od działań związku. Mimo dwupodmiotowej odpowiedzialność wskazanej przez Sąd Najwyższy istnieje w tym przypadku jedność uszczerbku w naruszeniu godności, czci i dobrego imienia. Jeżeli zaś związek odpowiada za krzywdę do wysokości kwoty zadośćuczynienia wskazanej przez tut. Sąd w poprzednim wyroku tj do kwoty 67.084 zł, to w aspekcie treści 441§1 k.c. i związania -na podstawie art. 365§1 k.c. - prawomocnym wyrokiem zasądzającym zadośćuczynienie od (...), trzeba przyjąć, że także pozwany jest odpowiedzialny do tej wysokości. Stopień winy współsprawcy oraz stopień, w jakim pozwany jako Prezes przyczynił się do powstania krzywdy wynikającej z naruszenia dóbr, to problem ewentualnych roszczeń wzajemnych pomiędzy (...), a pozwanym (art. 441§2 k.c.).

Sąd Apelacyjny dostrzega, że także powodowi można postawić zarzut nagannego postępowania podczas zawodów i działanie Prezesa może częściowo także wynikać ze sposobu przekazu dokonanego przez Wiceprezesa Związku , który był wówczas w H., to jednak nie usprawiedliwia sposobu przeprowadzenia postępowania dyscyplinarnego i nie ekskulpuje M. K. (1) a w konsekwencji nie zwalnia także od odpowiedzialności majątkowej za naruszenie dóbr osobistych.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny zmienił na podstawie art. 386§1 k.c. w stosunku do M. K. (1) (częściowo) zawarte w punkcie I rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji oddalające powództwo, nakazując przeproszenie oraz zasadzając zadośćuczynienie, którego wysokość w sposób odpowiedni do krzywdy powoda określił tut. Sąd przy poprzednim rozpoznaniu sprawy. Żadne nowe okoliczności wskazujące na podstawę do zmiany w tym zakresie nie zostały określone, a jak wyżej wskazano przepis art. 441§1 k.c. nakłada na pozwanego M. K. (1) solidarny obowiązek zadośćuczynienia za krzywdę ustalonego w oparciu o art. 448k.c.

Odpis pozwu stanowiący wezwanie do zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 45.000 zł M. K. (1) otrzymał 20 lutego 2012r. (k. 123), co oznacza że był on w opóźnieniu w zapłacie tej kwoty od dnia następnego tj 21 lutego 2012r. Z treścią pozwu rozszerzającego żądanie zapłaty pozwany zapoznał się na rozprawie w dniu 19 marca 2014r., stąd w zakresie zadośćuczynienia ponad kwotę 45.000 zł odsetki mogły być zasądzone w oparciu o art. 481§1 i 2 k.c. w zw. z art. 455k.c., dopiero od dnia 20 marca 2014r. Przy zasądzeniu odsetek za opóźnienie uwzględniono także zmianę wynikającą z ustawy z dnia 9 października 2015 r. (Dz.U.2015.1830). Innej dacie wymagalności przyjętej względem M. K. (1) niż określono to w wyroku dotyczącym (...) nie sprzeciwia się treść art. 368 k.c.

Nie było jednak podstaw do uwzględnienia apelacji w zakresie roszczenia o odszkodowanie. Skutkiem naruszenia przez M. K. (1) wyżej wskazanych dóbr nie jest bowiem powołana w pozwie szkoda majątkowa, co do której zasądzone odszkodowanie od (...) w prawomocnym wyroku tut. Sądu (pkt 1 ppkt II). Sąd Najwyższy nie uwzględniając skargi kasacyjnej pozwanej co do punktu I wyroku Sądu Apelacyjnego powództwo o zapłatę odszkodowania przesądził, że naruszenie dóbr osobistych powoda pozostawało w związku z utratą licencji. Związanie tym rozstrzygnięciem dotyczy jednak tylko (...). Sąd Apelacyjny nie kwestionuje stanowiska, że utrata licencji (...) ingeruje także w realizację zamierzeń zawodowych zgodnych z dorobkiem życiowym i kwalifikacjami powoda. Utrata zatrudnienia pozostaje w adekwatnym związku z treścią uchwały o utracie licencji. Nie jest to jednak akt pochodzący od Prezesa Związku. To nie Prezes podejmuje uchwały. Naruszenie praw powoda do prawidłowej procedury czy też naruszające dobra osobiste sporządzenie uzasadnienia uchwały a tym bardziej skierowany do Klubów dalszy przekaz o tym uzasadnieniu uchwały skierowany do Klubów nie oznacza, że działania samego Prezesa pozostają w adekwatnym związku z konsekwencjami majątkowymi wynikającymi z utraty licencji. Brak zapewnienia odpowiedniej procedury nie oznacza, że sama uchwała nie zostałaby podjęta przy działaniu Prezesa zgodnym z prawem. Pozostałe osoby podejmujące uchwałę powinny mieć świadomość treści regulaminów związku a nie ma żadnych danych, że osobom podejmującym kolegią uchwałę przedstawiono wyniki pracy Komisji Regulaminowej. Jest to o tyle istotne, że uchwała nie została uchylona i nadal pozostaje w obrocie. Tym bardziej zaś przekaz informacji do Klubów nie mógł mieć wpływu na utratę zatrudnienia, albowiem pomimo świadomości Klubu treści przekazu o zachowaniu powoda, M. S. (1) został ponownie zatrudniony po odzyskaniu uprawnień. Wydanie samej uchwały, leżało w gestii związku sportowego i to związek odpowiada za skutki podjęcia uchwały.

Także niezasadne było powództwo o ustalenie. Powód dochodził ustalenia nieważności uchwały nr (...) Zarządu (...) Związku (...) dnia 2 grudnia 2010 r. oraz ustalenia istnienia stosunku licencyjnego pomiędzy M. S. (1), jako licencjonowanym trenerem a (...) Związkiem (...), od dnia 2 grudnia 2010 r.. Sąd Najwyższy uznał, że nie dokonano wyjaśnienia właściwości sądu i kwestii legitymacji podmiotu, który nie jest członkiem związku sportowego, do zaskarżenia tego typu jego uchwał.

Sąd Apelacyjny ponownie rozpoznając sprawę podkreśla, że żądanie ustalenia nieważności/ ewentualnie bezskuteczności/ i ustalenia istnienia stosunku licencyjnego oparte było na art. 189 k.p.c. Przepis ten ma charakter materialnoprawny. Nie jest więc zasadny zarzut strony pozwanej o niedopuszczalności rozpoznania takiego żądania. W orzecznictwie dopuszcza się bowiem wytaczanie powództw, których celem jest ustalenie istniejących stosunków prawnych /lub ich nieistnienie/ i to także przez przesłankowe stwierdzenie nieważności bądź ważności dokonywanych czynności (zob. jednak uchwałę SN z dnia 23 września 2010 r., III CZP 57/10, OSNC 2011, nr 2, poz. 14). O dopuszczalności drogi sądowej nie decyduje obiektywne istnienie prawa podmiotowego, lecz twierdzenie strony o jego istnieniu. Jeśli zatem powód twierdzi, że pomiędzy nim i pozwanym istnieje stosunek cywilnoprawny i zgłasza żądanie wydania orzeczenia o roszczeniu, które z tego stosunku ma wynikać, to w każdym wypadku konieczna jest autorytatywna merytoryczna wypowiedź bezstronnego i niezawisłego sądu na temat zgłoszonego żądania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2016 r. III CSK 244/15LEX nr 2052528). W ocenie Sądu Apelacyjnego droga sądowa była więc dopuszczalna albowiem Sąd powszechny jest właściwy do rozpoznania sprawy opartej na materialnoprawnej podstawie z art. 189 k.p.c. Z tej przyczyny oddalono dalej idącą apelację strony pozwanej w zakresie w jakim zmierzała ona do uchylecia wyroku i odrzucenia pozwu (należy domniemywać, że uchylenie przez Sąd Najwyższy wyroku w zakresie, w jakim oddalono apelację pozwanych w odniesieniu do rozstrzygnięcia ustalającego nieważność uchwały i istnienie stosunku licencyjnego musiało dotyczyć kwestii dopuszczalności drogi sądowej).

Zupełnie jednak inną kwestią jest czy taki stosunek, który może być przedmiotem ustalenia w drodze cywilnoprawnej rzeczywiście istnieje.

Sąd Najwyższy z powołaniem na orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego i inne orzeczenia tego Sądu Najwyższego dokonał w niniejszej sprawie wykładni, że związki sportowe wprawdzie nie są organami władzy publicznej, to jednak „ich relacje z klubami sportowymi w pewnym stopniu odzwierciedlają władcze i asymetryczne relacje między obywatelami i organami administracji”. Władza pozycją związków sportowych w stosunku do klubów i związków oznacza, że odebranie licencji sportowej nie ma „czysto cywilnoprawnej natury”. Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 19 października 2010 r. P 10/10 OTK-A 2010/8/78 wskazał, że stosunek związany z organizacją sportu kwalifikowanego różni się od prywatnoprawnych więzi między podmiotami współpracującymi ze sobą na podstawie umowy licencyjnej czy umowy franczyzy albo dobrowolnie zrzeszającymi się w organizacjach gospodarczych. Skoro więc stosunek trenerski nie ma charakteru cywilnego to powód nie jest legitymowany do ustalenia w oparciu o art. 189 k.p.c. w zw. z art. 2 k.p.c. ustalenia stosunku licencyjnego z (...). Potwierdzeniem, że Sąd powszechny nie może weryfikować uprawnień trenerskich jest także ówczesna treść Rozporządzenia Ministra (...) i (...) z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie szczegółowych warunków uzyskiwania kwalifikacji zawodowych w sporcie (Dz.U.2011.44.233), określającego zasady potwierdzania uprawnień trenerskich. Powództwo o ustalenie zasadnie zostało więc zdaniem Sądu drugiej instancji w tym składzie prawidłowo oddalone i apelacja w tej części nie jest zasadna.

Powód żądał stwierdzenia nieważności (ewentualnie bezskuteczności) uchwały nr (...) Zarządu (...) Związku (...) dnia 2 grudnia 2010 r. Na gruncie wcześniej obowiązującej ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o sporcie kwalifikowanym Dz.U.2005.155.1298 ustawodawca przewidywał w sprawach przyznawania i pozbawiania licencji skargę do wojewódzkiego sądu administracyjnego od orzeczeń polskiego związku sportowego klubowi sportowemu (art. 6 ust. 7). Ustawa ta została uchylona ustawą z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie Dz.U.2010.127.857, która weszła w życie 16 października 2010 r. i zastąpiła tę regulację. Poprzednia regulacja potwierdza jednak również, że stosunek wynikający z przyznania licencji nie ma charakteru cywilnoprawnego. Trybunał Konstytucyjny w powołanym wyżej wyroku ponadto odnosił się częściowo do nowowprowadzonej regulacji wynikającej z ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r., która już obowiązywała w dacie podejmowania uchwały przez stronę pozwaną. Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że ta nowa ustawa nie zawiera przepisów dotyczących zaskarżenia pozbawienia licencji sportowych (w tym nie przewiduje odpowiednika art. 6 ust. 7 poprzedniej ustawy o sporcie kwalifikowanym) i w ogóle nie reguluje trybu postępowania przed organami związków sportowych, pozostawiając te kwestie do samoistnego uregulowania w drodze aktów wewnętrznych. Oznacza to w praktyce likwidację zaskarżonego mechanizmu kontroli decyzji licencyjnych przez sądy administracyjne.

Kolejne nowelizacje ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie, które weszły w życie 23 sierpnia 2013r. i dnia 12 września 2017r, a w szczególności zmiana treści art.16 nie mają znaczenia w sprawie szczególnie, że do postępowań kontrolnych wszczętych przed dokonaniem dnia 12 września 2017r nowelizacją ustawy o sporcie, miały zastosowanie przepisy poprzednio obowiązujące. Trzeba ponadto podkreślić, że przed Ministrem powód wszczął postępowanie kontrolne wcześniej (k.69). W ramach nadzoru wynikającego z art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 2010r; o sporcie w pierwotnym brzmieniu w razie sprzeczności z prawem minister właściwy do spraw kultury fizycznej, był uprawniony o uchylenia decyzji władz polskiego związku sportowego, o której mowa w pkt 2, w przypadku niespełnienia przez związek żądania jej zmiany lub uchylenia;. Minister uznał jednak, że powoływana przez powoda uchwała dotyczy organizacji i przebiegiem współzawodnictwa sportowego i jako taka nie mieści się w ramach nadzoru ministra właściwego do spraw kultury fizycznej. Tym samym uznano, że zastosowanie ma art. 16 ust. 2 ustawy w poprzednim brzmieniu (k.70). Ten zaś wówczas nie przewidywał nadzoru Ministra nad zgodnością działania związku z postanowieniami statutu oraz postanowieniami regulaminów tego związku. Tym rozstrzygnięciem ostatecznym Sąd powszechny jest związany.

Skoro więc w odniesieniu do uchwały nr (...) Zarządu (...) Związku (...) dnia 2 grudnia 2010 r. nie miały zastosowania regulacje dotyczące nadzoru Ministra a w konsekwencji sądowno administracyjnej zawarte w ustawie o sporcie, to możliwe były dwie możliwości wykładni. Albo brak jest jakiegokolwiek kontroli sądowej albo też (co ma uzasadnienie

w art. 45 Konstytucji RP) należało zgodnie z art. 7 ust. 3 ustawy o sporcie (według Dz.U.2010.127.857) zastosować regulacje dotyczące nadzoru zawarte w prawie o stowarzyszeniach. Te zaś określają, że nadzór wszczynany jest na wniosek organu nadzorującego lub prokuratora i nie przewidują akcji prywatnej (art. 29), jak i nie przewidują możliwości stwierdzenia nieważności uchwały zarządu. Powództwo o ustalenie oparte na art. 189 k.p.c. nie mogło więc zostać uwzględnione.

Z tych przyczyn oddalono więc w pozostałej części apelację powoda w oparciu o art. 385 k.p.c. Z uwagi na fakt, że wyrok tut. Sądu z dnia 22 lutego 2018 nadawał nowe brzmienie treści wyroku w tym nową numerację, uznano potrzebę porządkowego, redakcyjnego zawarcia w treści aktualnego wyroku rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa o ustalenie, co jednak nie stanowiło w tej części materialnej zmiany wyroku pierwszej instancji. Zmiana numerację zaskarżonego wyroku nastąpiła więc w celu zapewnienia zgodności z prawomocną częścią wyroku z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt(...)

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd Apelacyjny uwzględnił, że powód jest wygrywającym w znacznej części powództwo główne w zakresie roszczeń niemajątkowych. Z tych względów zasądzono od pozwanych na rzecz powoda w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 105§1 k.p.c. zwrot kwot po 420 zł przy zastosowaniu także (z uwagi na datę wniesienia pozwu § 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2002.163.1348).

Koszty roszczeń majątkowych dotyczące powództwa głównego, w tym ustalenia wzajemnie zniesiono na podstawie art. 100 k.p.c.

W odniesieniu natomiast do kosztów powództwa wzajemnego powodowi jako wygrywającemu należy się zwrot kwoty 5160 zł (tj.2400 zł + 2400 zł+ 360 zł) w oparciu o art. 98§1 i 3 k.p.c. i § 6 pkt 5 oraz 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Dz.U.2002.163.1348).

Z uwagi na zakres nieuiszczonych kosztów sądowych tj 11.355zł (1854,13 zł tłumaczenia i nieuiszczone koszty od powództwa głównego o zapłatę 8.000 zł oraz o ustalenie 1.500zł), obciążono obie strony tymi kosztami w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c.

Rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego uwzględniono, że powodowi jako w przeważającej części wygrywającemu w zakresie roszczenia niemajątkowego, należy się zwrot kwoty 1.080 zł co oznacza, że pozwani są obowiązani są do zwrotu na jego rzecz w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art. 105§1 k.p.c. kwot po 540 zł.

Z uwagi na granice apelacji powoda był on w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym wygrywającym żądanie zapłaty zasadzie w całości od (...) jak i od M. K. (1) co oznacza, że pozwani na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c. powinni zwrócić mu z tego tytułu poniesione koszty tj 11.750zł (opłaty sądowe 5000zł + wynagrodzenie pełnomocnika od roszczenia majątkowego 4050 zł + 2700 zł (§2pkt 6 w zw. z odpowiednio: §10 ust. 1 pkt 2 i §10 ust. 4 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie Dz.U.2015.1800). Jednocześnie powód jest przegrywającym żądanie ustalenia co oznacza, że z tego tytułu powinien zwrócić pozwanym koszty zastępstwa i opłatę za postępowanie apelacyjne i kasacyjne 4500zł (tj 2700+ 1800 (§2 pkt 5 w zw. z odpowiednio: §10 ust. 1 pkt 2 i §10 ust. 4 pkt 2). Różnica do zapłaty z tytułu kosztów roszczeń majątkowych w odniesieniu do powództwa głównego w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym wynosi 7.250 zł. W tym zakresie obowiązek pozwanych miał charakter solidarny co skutkowało stosunkowym zwrotem tych kosztów w oparciu o art. 100 k.p.c. w zw. z art.105§2k.p.c. i art. 391§1 k.p.c.

Tytułem kosztów postępowania apelacyjnego związanych z pozwem wzajemnym zasądzono od przegrywających pozwanych na rzecz powoda 6.000 zł (600+ 2700+2700) tj po 3000zł na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. , 105 §1 k.p.c. w

zw. z art. 391§1 k.p.c. oraz §2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800).

Nie obciążono natomiast stron kosztami sądowymi w postępowaniu apelacyjnym i kasacyjnym. Uwzględniono bowiem okoliczności, które stanowiły podstawę do udzielenia powodowi i (...) zwolnienia od kosztów sądowych a ponadto także wątpliwości co do kwestii odpowiedzialności M. K. (1), jak też co do charakteru stosunku licencyjnego. Zastosowano więc w tym zakresie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c.

SSO (del.) Adam Sęk SSA Sławomir Jamróg SSA Grzegorz Krężolek